

Delegacja DRW w Polsce

13 bm. przybyła do Polski misja informacyjna Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego Demokratycznej Republiki Wietnamu.

W czasie 10-dniowego pobytu w naszym kraju goście zapoznają się z rolą, zadaniami, działalnością i organizacją naczelnych oraz terenowych organów władzy państwowej.

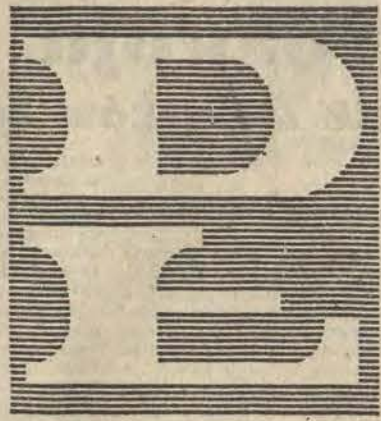
Dziś i jutro
6 stron

Cena 50 gr

Łódź, wtorek 14 listopada 1972 r.

Rok XXVIII

Nr 271 (7552)



DZIENNIK ŁÓDZKI

52 śmiertelne ofiary huraganu w Europie zachodniej

Wichura nad Łodzią i województwem

Wczoraj w południe dotarła do Łodzi wiadomość o zbliżającym się do granic Polski potężnym huraganie, który spowodował wcześniej olbrzymie straty w Europie zachodniej. Wichur pędzący z szybkością dochodzącą do 200 km na godzinę, spowodował spuszczenia i ofiary śmiertelne. Do godzin

wieczornych tego dnia zginęło co najmniej 52 osoby z tego 28 w NRF, 13 w NRD, 7 w Holandii, 3 w W. Brytanii, 2 we Francji i 1 w Belgii.

Ludzie ginęli pod powalonymi wicherą drzewami, walącymi się murami, strącanymi przez wiatr dachówkami, deskami i belkami. Dwóch marynarzy w porcie rotterdamskim wiatr zmiotł z pokładu statku. Jeden z nich utonął. Tysiące osób odniosło obrażenia, część z nich przewieziono do szpitali. Przez wiele godzin ruch na szosach i liniach kolejowych, a także zegluga i komunikacja lotnicza były sparaliżowane.

W Berlinie szczególną uwagę zwrócono na bezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Rodzice byli wzywani przez radio i telewizję, aby dzieci nie wypuszczali z domów, gdyż na ulicach miast i osiedli szalejąca wichura wyrządza znaczne szkody. Arterie Berlina zasłane były polanami konarami drzew, szkłem z okien wystawowych wybitych przez wiatr, spadającymi dachówkami itp.

Szczególnie groźna sytuacja powstała w rejonie nowych osiedli mieszkaniowych przy Fischerinsel oraz Leipzigerstrasse, gdzie wiatr porzucał rusztowania, porzucał sprzęt i materiały budowlane. W niektórych dzielnicach Berlina ulice przedstawiały jedno wielkie rumowisko. Utrudniona była w

(Dalszy ciąg na str. 2)

Z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych — 1727 delegatów na VII Kongres Związków Zawodowych rozpoczęło obrady

Pomyślność kraju i obywateli celem działania związków zawodowych

- Przemówienie E. Gierka ● Referat W. Kruczkę
- Bogaty plan dyskusji w 17 zespołach problemowych

13 bm. rozpoczęły się w Warszawie trzydniowe obrady najwyższego forum ludzi pracy — Kongresu Związków Zawodowych. Obrady kongresu — siódmego już w Polsce Ludowej — toczą się w szczególnej atmosferze — przyspieszenia tempa realizacji polityki społeczno-ekonomicznej zapoczątkowanej uchwałami VII i VIII Plenum KC PZPR i potwierdzonej w programie VI Zjazdu PZPR.

Program ten 11-milionowa rzesza związkowców przyjmuje za podstawę swego działania, upatrując w nim najlepszą szansę wypełnienia przez związki zawodowe ich podstawowych funkcji współtwórcy rozwoju społeczno-gospodarczego kraju i rzecznika interesów ludzi pracy. Przypomniał o tym w swym przemówieniu delegat górników na kongres — I sekretarz KC PZPR Edward Gierka.



N/z: od lewej: Zygmunt Moskwa, Stanisław Guwa, Piotr Jaroszewicz, Henryk Jabłoński i Edward Gierka. CAF — Rosiak — telefoto

Miał też pierwszy dzień obrad również i drugi silny akcent. Były nim wystąpienia gości kongresu: reprezentanta Centrali Związków Zawodowych, pierwszego w świecie państwa robotników i chłopów, obchodzącego właśnie te-

raz jubileusz 50-lecia Kraju Rad — przewodniczącego WCSPS — Aleksandra Szelepina i sekretarza generalnego SFZZ — Pierre Gensous. W swych wystąpieniach wskazali oni m. in. na idee głębokiego internacjonalizmu proletar-

riackiego, przyswiecające działaniom polskiego ruchu związkowego.

Bogaty plan wniosków dla przyszłej pracy wszystkich ogniw związków zawodowych przyniosły obrady 17 zespołów problemowych, które zakończyły pierwszy dzień obrad kongresu.

Kilkanaście minut przed godziną 9 miejsca na sali zajmują delegaci na VII Kongres Związków Zawodowych. Reprezentują oni blisko 11-milionową rzeszę członków związków — wszystkie zawody, wszystkie środowiska pracy.

Na krótko przed otwarciem obrad kongresu na salę przybywają — witani serdecznie okłaskami — członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Edward Gierka, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz.

Zebrań powstają z miejsc. Rozbrzmiewają słowa „Międzynarodówki”.

Obrady otwiera Władysław Kruczek, witając delegatów i gości zagranicznych.

Po wyborach Prezydium Kongresu przewodnictwo obrad objął Kazimierz Brzozowski — przewodniczący rady zakładowej Kopalni Rud Żelaza w Osinach.

Delegaci zatwierdzili porządek obrad VII Kongresu.

Następnie zebrań z uwagą wysłuchali przemówienia I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Omówienie przemówienia E. Gierka podajemy oddzielnie.

Referat sprawozdawczo-programowy VII Kongresu Zw. Zawodowych przedstawił Władysław Kruczek. (Omówienie referatu podajemy oddzielnie.)

Po przerwie — przewodnictwo obrad objęła Ludwika Bińczak — nauczycielka Liceum Ogólnokształcącego z Wrocławia.

Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej Związków Zawodowych za okres od VI do VII Kongresu złożył jej przewodniczący — Edward Walasz-

czyk. Przypomniał on, że liczba członków związków zawodowych wzrosła w tym okresie z 8,4 mln do blisko 11 mln. Członkami związków zawodowych jest 94,8 proc. ogółu zatrudnionych. Znaczenie wzrosła liczba emerytów i rencistów zrzeszonych w związkach. Ten wzrost leżebowy stworzył nowe problemy w działalności związkowej, a w dziedzinie gospodarki finansowej spowodował zmiany w strukturze wydatków, uwzględniające zarówno działalność wśród członków pracujących, jak i na rzecz weteranów pracy. Dominującą pozycję w tych wydatkach stanowią nakłady na opiekę socjalną, pomoc członkom związków i ich rodzinom oraz zasiłki statutowe. Znaczne środki przeznaczono na działalność kulturalno-oświatową, wychowanie fizyczne, sport i turystykę oraz na inwestycje socjalno-kulturalne.

Komisja postawiła wniosek o zatwierdzenie przez kongres sprawozdania z działalności CRZZ i sprawozdania finansowego.

Jako pierwszy w dyskusji plenarnej głos zabrał przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Górników — Jan Leś. Przedstawił on aktualne problemy polskiego górnictwa i wynikające ze specyfiki tego zawodu zadania górniczej organizacji związkowej. Szczególnie wiele uwagi poświęcił mowa bezpieczeństwa górniczej pracy oraz poprawie warunków życia górników i ich rodzin.

Górnicy jeszcze przed rozpoczęciem VII Kongresu Zw. Zaw. zrealizowali w pełni swe dodatkowe postanowienia podjęte w ramach akcji 20 miliardów.

Następnie delegat Huty im. Lenina — Tadeusz Swimek

przedstawił uczestnikom obrad projekt tekstu pozdrowień dla narodu Związku Radzieckiego, obchodzącego 50-lecie powstania ZSRR.

Uczestnicy obrad burzliwym okłaskami przyjęli tekst pozdrowień.

Głos zabrał przewodniczący WCSPS — Aleksander Szelepin.

Przekazał on kongresowi, wszystkim ludziom pracy PRL, serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia w imieniu Biura Politycznego KC KPZR i osobście od sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa. Pozdrowił serdecznie uczestników kongresu w imieniu wielomilionowej rzeszy członków radzieckich związków zawodowych.

Nasze narody — powiedział — łączą przyjaźń, braterstwo i najściślejsza współpraca.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Min. S. Olszowski rozpoczął wizytę w Belgii

13 bm. przybył do Belgii z oficjalną dwudniową wizytą minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski.

Min. S. Olszowskiego oraz towarzyszące mu osoby powitał minister spraw zagranicznych Belgii Pierre Harmel.

Wkrótce po przybyciu min. Olszowski w towarzystwie amb. Kociolka został przyjęty na audiencję przez króla Belgów — Baudouina.

Promem do Helsinek

Od czerwca 1973 r. uruchomione zostanie nowe połączenie promowe między Gdańskiem i Helsinkami.

Linia promowa Gdańsk — Helsinki przeznaczona będzie do przewozów pasażerskich i samochodowych. Prom „Gryf” kursujący na tej linii będzie zawiązał do Helsinek dwa razy w tygodniu.

Rozmowy radziecko-bułgarskie

Na Kremlu rozpoczęły się rozmowy radzieckich przywódców: Leonida Breżniewa, Nikołaja Podgornego i Aleksieja Kosyginę z delegacją partyjno-rządową Bułgarii, na której czele stoi pierwszy sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB Todor Żiwkow. Delegacja przybyła do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą przyjaźni.

Podczas rozmów delegacje wzajemnie się poinformowały o sytuacji w swych krajach, o przebiegu realizacji zadań stojących przed obu krajami i ich

narodami w budowie socjalizmu i komunizmu.

Odbyła się partynarna wymiana poglądów na temat dalszego rozwijania i pogłębiania przyjaźni i wszechstronnej współpracy między KPZR i BPK, między Związkiem Radzieckim i Bułgarią. W duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia rozpatrzone sprawy związane z dalszym rozszerzeniem zasięgu i efektywności wzajemnych gospodarczych. Delegacje omówiły także szeroki wachlarz problemów międzynarodowych i dwustronnej współpracy.



N/z: delegaci włóknarzy na sali obrad. CAF — Rosiak — telefoto

RAPORT DNIA

◆ Damska bielizna ze znakiem „Femina” ma ustaloną w kraju i za granicą markę. Tegoroczny plan produkcji zostanie zrealizowany w 101,5 proc. chociaż nierytmicznie dostawy i zła kolorystyka koronek z „Fako” komplikuje asortymentowe wykonanie planu. A odbiorcy są wymagający — koronka musi być idealnie zharmonizowana z dzianiną. Współpraca z kooperantami jest zasadniczym warunkiem rytmicznej produkcji. „Potrzeba nam także więcej przędzy z gorzowskiego „Stilonu” — mówi dziewiarz K. Cieślak. A jednak podjęte przez dziewiarnię zobowiązania do „Banku 20 mld” wartości 18 mln zł wykonał w ciągu 4 miesięcy — dodaje kierownik Dabrowski. Ogółem „Femina” da dodatkową produkcję wartości 22 mln zł. Eksport osiągnął wartość 5 mln zł dewizowych, tj. o 40 proc. więcej, niż w ub. roku.

◆ Z poważnymi trudnościami boryka się załoga Pabianickiej Fabryki Żarówek. Brakuje niezbędnych do produkcji detali, dostarczanych przez kooperantów m. in. z Pily, Bielejki-Białej i śląskich hut. Dyrekcja przedsiębiorstwa próbuje „łatać” nierytmicznie dostawy własnym transportem i taborem PKS. Niestety, metoda półśrodków nie wystarcza. A na realizację czeka przecież plan i zobowiązania w ramach akcji „20 mld” dostarczenia do naszych sklepów około miliona żarówek o wartości 4,5 mln zł.

◆ 40-proc. dynamika wzrostu kontraktacji, skupu i produkcji Łódzkich Zakładów Drobniarskich nie przeszkodziła w wykonaniu planowych zadań przedsiębiorstwa. Skup gest. kaczek, indyków, kurcząt i perlic za trzy kwartały br. został nie tylko wykonany, ale i przekroczony o 1,4 proc. Wykonane zostały również kwartalne plany produkcyjne przedsiębiorstwa. Mimo więc wielu kłopotów, m. in. natury inwestycyjnej i materiałowej — plan roczny zostanie zrealizowany.

T. G.

Przed sezonem świątecznym W Zakopanem brak już miejsc

Zakopane cieszy się nieprzemijającym powodzeniem wśród turystów na okres świąt, Nowego Roku i ferii szkolnych. Już zarezerwowano wszystkie miejsca w hotelach, pensjonatach, domach FWP i schroniskach górskich.

Około trzech tysięcy miejsc zarezerwowali w Zakopanem i najbliższej okolicy również goście zagraniczni, głównie z NRD i z Węgier.

Z godłem pracy w herbie
(Korespondencja własna)

W kraju związku branżowego — pracowników przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skór-

zanego, jest obecność w kongresowym prezydium naszych delegatów: przewodniczącej WKZZ A. Mroczkowskiej, prze-

wodniczącej ZG ZZPPWOIS B. Natorskiej, kaczki i działaczki związkowej ZPB im. J. Marchlewskiego S. Pietroni, przewodniczącej Rady Zakładowej ZPB im. Obrońców Pokoju L. Pierzchały oraz dwóch jeszcze delegatów włókienniczych z Bielawy i Częstochowy. Nasi delegaci biorą czynny udział w pracach wszystkich 17 komisji problemowych, a niektórym także przewodniczą. W pracach komisji uczestniczą także pierwsi sekretarze KL i KW PZPR — B. Koperski i J. Muszyński — delegaci z naszego miasta.

Do najważniejszych spraw, które winny znaleźć miejsce w programie działania związkowego, zaliczam konieczność polepszenia sytuacji kobiet pracujących. Oczekujemy, że takie zadania, jak: usprawnienie instytucji usługowo-socjalnych, zwiększenie troski o ochronę rodziny oraz macierzyństwa spotkają się z szczególną uwagą — powiedziała nam brygadziśka Janina Bartczak, delegatka tomaszowskiej „Mazovii”.

K. WYRZYKOWSKA

Konsekwentnie i pomyślnie realizujemy zadania społeczno-gospodarczego rozwoju kraju

Przemówienie Edwarda Gierka na VII Kongresie Związków Zawodowych

(Omówienie)

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek powitał VII Kongres Związków Zawodowych i złożył życzenia delegatom owocnych obrad, a za ich pośrednictwem pozdrowił serdecznie wielomilionową rzeszę związkowców polskich.

Między VI a VII Kongresem polskiego ruchu zawodowego — podkreślił E. Gierek — dokonaliśmy wielkiej pracy i osiągnęliśmy doniosły postęp w budowie socjalizmu.

Dzisiaj możemy z pełnym uzasadnieniem oświadczyć, że zobowiązania powzięte na VII i VIII Plenum KC realizujemy konsekwentnie i pomyślnie.

OSTATNIE DWA LATA ZAMYKAJĄ POMYŚLNYM BILANSEM. Osiągamy średnio rocznie 8 proc. wzrost dochodu narodowego, 9,3 proc. wzrost produkcji przemysłowej i wysokej, wynoszącej 5,6 proc. wzrost produkcji rolnej. Idzie nie tylko o rezultaty ilościowe. Najważniejsze są zmiany jakościowe, dostrzegalna poprawa wydajności i organizacji pracy, systematyczna modernizacja przemysłu.

O przyspieszeniu socjalistycznego rozwoju kraju zdecydowało zespolecie w jednym nurcie koncepcji programowych partii z dążeniami ludzi pracy.

Za ofiarną pracę, za czynny wkład, za dodatkową produkcję wartości ponad 25 mld złotych w bieżącym roku, za tysiące usprawnień i inicjatyw — powiedział E. Gierek — składam serdeczne podziękowanie wszystkim partyjnym i bezpartyjnym ludziom pracy polskich miast i wsi.

Przekroczenie planu 1971 i 1972 roku pozwoliło odpowiednio zwiększyć zadania produkcyjne i społeczne na rok 1973. Da to podstawę, aby na ogólnokrajowej konferencji partyjnej, która zbierze się jesienią przyszłego roku, rozszerzyć program naszych zamierzeń na ostatnie dwa lata bieżącego pięcioletnia ponad założenia VI Zjazdu.

Następnie E. Gierek stwierdził, że w **CENTRUM UWAGI NASZEJ PARTII ZNAJDUJĄ SIĘ SPRAWY BEZPOŚREDNIO ZWIĄZANE Z POZIOMYM ŻYCIEM, SPRAWY PŁAC I CEN, DO KTÓRYCH PRZYWIĄZUJEMY WAGĘ NAJWIĘKSZĄ.** W pierwszej kolejności zrobiliśmy wszystko, co leżało w granicach obecnych możliwości naszego kraju dla polepszenia sytuacji najniższej uposażonych, rodzin wielodzietnych, rencistów i emerytów.

Na VI Zjeździe przyjęliśmy założenie 17-18 proc. wzrostu realnych plac do 1975 r. W 1971 r. osiągnęliśmy 5,5 proc. wzrostu tych plac i wszystko przemawia za tym, że również w bieżącym roku będzie on wyższy niż zakładano w planie.

Główną podstawą wzrostu plac jest zwiększona produkcja i wydajność pracy.

Drugim, co do swego znaczenia źródłem wzrostu dochodów rodzin robotniczych i pracowniczych był wzrost zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej z 3,6 mln osób w 1970 r. do 10,4 mln w roku bieżącym. Pełne i racjonalne zatrudnienie jest i pozostanie niewzruszoną zasadą naszej polityki.

Obok doraźnych korekt systemów wynagradzania w poszczególnych gałęziach przemysłu przystąpiliśmy do zasadniczej regulacji plac poszczególnych grup zatrudnionych. W wyniku tych decyzji **OSTRZYMAŁO PODWYŻKI PŁAC PONAD 4 MLN PRACOWNIKÓW, A ŁĄCZNY KOSZT PODWYŻKI WYNIESIE OKOŁO 10,5 MLD ZŁ W SKALI ROCZNEJ.**

Wielkiej wagi sprawą — podkreślił E. Gierek — są zmiany w systemach wynagradzania, zmierzające do konsekwentnej realizacji socjalistycznej zasady płacy według pracy.

Wiemy, że nie rozwiążemy jeszcze wszystkich problemów płacowych, że szereg grup pracowniczych czeka na podwyżkę zarobków. Sądzą jednak, że postępujemy w tej dziedzinie naprzód szybko.

niż kiedykolwiek w przeszłości i maksymalnie wykorzystujemy wszystkie możliwości, jakie stwarza rozwój gospodarki. Będziemy nadal konsekwentnie iść tą drogą.

Biorąc pod uwagę dobre wyniki produkcyjne osiągnięte w roku bieżącym, Rada Ministrów, zgodnie z uchwałą Biura Politycznego postanowiła utrzymać w ciągu kolejnego 1973 roku na niezmienionym poziomie ceny podstawowych artykułów żywnościowych.

Polityka ustabilizowanych cen na podstawowe artykuły żywnościowe nie jest łatwa. Jesteśmy jednak zdecydowani prowadzić ją nadal.

Mówiąc o polityce społecznej partii E. Gierek stwierdził, że **SZCZEGÓLNE MIEJSCE ZAJMUJE SPRAWA MIESZKANIOWA.** Wielostronne wysiłki podjęte od początku 1971 roku dla zwiększenia i unowocześnienia budownictwa mieszkaniowego zaczynają przynosić owoce. W roku bieżącym ukończone budownictwo mieszkaniowe odda ludności ponad 150 tys. mieszkań, tj. o 15 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Jeśli wspólnym wysiłkiem zapewnimy realizację wieloletniego programu mieszkaniowego, to już w **NIEDAŁEKIEJ PRZYSZŁOŚCI MILION OSOB ROcznie BĘDZIE POLEPSZAĆ SWOJĄ SYTUACJĘ MIESZKANIOWĄ,** a pod koniec lat osiemdziesiątych każda polska rodzina mieć będzie samodzielne mieszkanie.

Duże znaczenie dla poprawy materialnego położenia społeczeństwa mają podjęte na przestrzeni ostatnich 22 miesięcy decyzje społeczne. Zrealizowane zostały postanowienia VI Zjazdu o wyrównaniu uprawnień pracowników fizycznych i umysłowych w zakresie prawa do zwolnień dla opieki nad dziećmi oraz rozszerzeniu uprawnień wszystkich kobiet w dziedzinie płatnego i bezpłatnego urlopu macierzyńskiego. Przystąpiono również do stopniowego zrównywania uprawnień pracowników fizycznych i umysłowych do zasiłków chorobowych.

NIEPOKOJĄ NAS JEDNAK POWAZNE ROZMIARY ABSENCEJ CHOROBEWEL.

Sprawą szczególnie wagi i troski każdego człowieka jest zdrowie. Od początku tego roku prawie cała ludność naszego kraju korzysta bezpłatnie z pomocy lekarskiej.

Bardzo poważnie zwiększamy nakłady na służbę zdrowia. Ale potrzeby są znacznie większe. W dyskusji przed Kongresem Związków Zawodowych została wysunięta propozycja, aby podjąć społeczną zbiórkę na rozwój i unowocześnienie służby zdrowia, zaprzestając równocześnie prowadzonej przez szereg lat zbiórki na budowę szkół i internatów. **BIURO POLITYCZNE KOMITETU CENTRALNEGO NASZEJ PARTII UWAGA, ŻE JEST TO INICJATYWA ŚLUSZNA.**

Wśród problemów społecznych **PARTIA NASZA PRZYWIĄZUJE WIELKĄ WAGĘ DO UMOCNIE-NIA RODZINY.**

Powinniśmy ocałać sprawy rodziny szczególnie troską państwa i całego społeczeństwa.

Myszę, że **W NIEDLUGIM JUŻ CZASIE UDA NAM SIĘ PRZYGOTOWAC I PODDAĆ SZEROKIEJ KONSULTACJI KOMPLEKSOWY PROGRAM PRZEDSIĘWZIĘC NA RZECZ RODZINY.**

Nieraz używaliśmy określenia, iż państwo „daje” na ten lub inny cel takie lub inne środki. Nie jest to ścisłe. Państwo może jedynie dokonać racjonalnej, zgodnej z interesami narodu i z zasadami sprawiedliwości społecznej dystrybucji dochodu narodowego, który został wytworzony. Państwo nie może jednak podzielić nie ponad to, co zostało wypracowane.

JEDNYM ŹRÓDŁEM NASZEGO ROZWOJU I NASZEJ POMYŚLNOŚCI JEST PRACA — RZETEL-

NA, WYDAJNA, RACJONALNIE ORGANIZOWANA.

Współczesna produkcja stosująca coraz bardziej skomplikowane technologie i urządzenia, szczególnie zależy od solidności i dyscypliny pracy, od porządku i ładu w zakładach produkcyjnych. Sprawy te znajdują się w centrum uwagi naszej partii, ale podejmować je powinny coraz szerzej związki zawodowe.

Ogromna większość robotników, rolników, inteligencji w naszym kraju pracuje coraz lepiej i ofiarnym trudem pomnaża dorobek narodu.

Sprawy, aby wszystkich ludzi dobrej roboty, wszystkich którzy przeobrażają oblicze naszego kraju, którzy wzbogacają wartości materialne i duchowe narodu, otaczał powszechny szacunek. Niechaj ich przykład będzie dla młodzieży wzorem godnego życia i dobrze spełnionego patriotycznego obowiązku!

Na te ofiarnego wysiłku ogromnej większości ludzi pracy, tym bardziej nie wolno przechodzić obojętnie obok tych, którzy pracują nierzetelnie, naruszają dyscyplinę pracy i marnują czas i dobro społeczne.

Dla rozwoju kraju musimy racjonalnie zagospodarować wszystkie nasze zasoby i w pełni wykorzystywać wszystkie nasze możliwości.

Nie wolno więc nam poprzestać na osiągniętym postępie w żadnej dziedzinie. Sąd tak mocny nacisk kładziemy na doskonalenie pracy naszej partii, naszego państwa, związków zawodowych, wszystkich organizacji społecznych.

Partia jest przewodnikiem procesu budowy socjalizmu. Jest jego gwarantem. Bez kierowniczej roli partii społeczeństwo socjalistyczne uległoby dezintegracji, a jego dorobek zostałby zaprzeczony. Nie szczędzimy sił, aby Polska Zjednoczona Partia Robotnicza coraz lepiej pełniła swą odpowiedzialną misję przewodniczką narodu.

Władze państwowe i administracyjne organizują produkcję, zapewniają ład i porządek. Doskonally pracują administracje. Coraz staranniejsze kształcimy i dobieramy jej kadry. Poddajemy działalności administracji kontrolę społeczną. Powinniśmy dbać o autorytet dobrych kierowników i udzielać im wszechstronnej pomocy.

ZWIĄZKI ZAWODOWE SĄ NAJWAŻNIEJSZĄ ORGANIZACJĄ SPOŁECZNĄ W WARUNKACH BUDOWY SOCJALIZMU. Partia wysoko ocenia dorobek polskiego ruchu zawodowego.

Partia nasza nie dyktuje ruchowi zawodowemu szczegółowych rozwiązań — stwierdził E. Gierek — które powinien przyjąć. Partię od zarania zespala z klasowym ruchem zawodowym ścisła więź. Jej działacze i członkowie od dziesięcioleci przewodzą temu ruchowi. Ten ścisły związek partii i ruchu zawodowego jest źródłem siły klasy robotniczej i państwa socjalistycznego. Nigdy nie pozwolimy go naruszyć.

Mamy za sobą już kilka dziesięcioleci doświadczeń klasowego ruchu zawodowego w warunkach budowy socjalizmu. Szczególną doniosłość historyczną zachowują dla nas wskazania Lenina oraz dorobek teorii i praktyki komunistycznej partii Związku Radzieckiego. Zarówno teoria marksizmu-leninizmu, jak i nasze własne bogate doświadczenia dowodzą niezbicie, że podstawą właściwej roli związków zawodowych, podstawą ich wpływu na rozwój kraju i ich autorytetu w masach jest — potwierdzona w uchwałach VI Zjazdu naszej partii — zasada jedności i współzależności spraw produkcji, warunków bytu i wychowania ludzi pracy.

W swej aktywności produkcyjnej — stwierdził dalej mówca — związki zawodowe nie mogą być ani pomocnikiem, ani dodatkiem do administracji. Ad-

ministrację i związki zawodowe łączy partnerstwo w dążeniu do wspólnego celu.

SZCZEGÓLNE ROZLEGLE I WAZNE ZADANIA związków zawodowe mają do spełnienia w dziedzinie wychowywania młodych załóg pracowniczych na tradycjach wielkoprzemysłowej klasy robotniczej, świadomej swej odpowiedzialności za przyszłość państwa i narodu, za socjalizm.

Odpowiadające potrzebom społecznym warunki obrony interesów pracowniczych przez związki zawodowe — podkreślił E. Gierek — dają zagwarantowane przez nasze państwo uczestnictwo związków w podejmowaniu podstawowych decyzji gospodarczych i państwowych oraz stała, codzienna łączność ruchu zawodowego z partią klasy robotniczej — przewodnią siłą narodu.

Umacnianiu socjalistycznych stosunków w zakładach pracy, respektowaniu zasad sprawiedliwości, ochronie praw pracownika i interesów społeczeństwa służyć będzie po odpowiednim dopracowaniu nowy kodeks pracy.

Sprawy, aby wszystkich ludzi dobrej roboty, nowiną gospodarki oraz zdrowych stosunków między ludźmi jest bowiem właściwy klimat społeczny w miejscu pracy. Odpowiedzialność za wytworzenie i utrzymywanie w naszych socjalistycznych przedsiębiorstwach takiego klimatu ciąży w równej mierze na administracji jak i na związkach zawodowych. Usuwanie w porę powodów napięć, niedopuszczanie do konfliktów i rozwiązywanie spraw spornych w zakładzie pracy w interesie wspólnej sprawy — to główny sprawdzian dobrej pracy związków zawodowych i administracji, a zarazem świadectwo politycznej i społecznej dojrzałości załóg.

Podkreślając, że działalność związkowa zawsze i wszędzie powinna być szczególnym rodzajem służby społecznej E. Gierek stwierdził, że w tej służbie służyć wszystkie instancje i organizacje Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zawsze będą udzielać ruchowi zawodowemu wszechstronnej pomocy i poparcia.

W ostatnich latach zrobiliśmy wiele dla aktywizacji polityki międzynarodowej naszego kraju. Polityka zagraniczna Polski Ludowej zmierza do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa naszego kraju. Jest to sprawa podstawowa, najważniejsza dla przyszłości narodu.

Jedność stanowiska ideowego i polityki Polski Ludowej i Związku Radzieckiego jest podstawą pomyślnego rozwoju naszego kraju i ważnym czynnikiem sukcesów sprawy pokoju na arenie międzynarodowej, zwłaszcza w Europie.

Coraz skuteczniejszym czynnikiem rozwoju ekonomicznego i postępu wszystkich krajów socjalistycznych staje się ich współpraca i integracja gospodarcza, w której nasze państwo aktywnie uczestniczy.

Stosunki Polski z krajami kapitalistycznymi są wyrazem konsekwentnej realizacji zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych. Rozwijamy kontakty z krajami kapitalistycznymi przede wszystkim w celu umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz w celu wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej.

Jestem przekonany — stwierdził na zakończenie E. Gierek — że obrady i uchwały VII Kongresu Związków Zawodowych wywarą wielki wpływ na dalszą działalność całego polskiego ruchu związkowego w służbie socjalistycznego rozwoju Polski, że zespół on jeszcze mocniej klasową solidarność nasz ruch zawodowy z ruchem związkowym bratnich krajów socjalistycznych, z ludźmi pracy całego świata.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

ŁKS i Widzew w górnych rejonach tabeli

Spokojnie czekamy na wiosnę

Poza nami już emocje jesiennej rundy rozgrywek o mistrzostwo I i II ligi piłkarskiej. Większość zespołów może już myśleć o zawieszaniu butów na kołkach i zabrać się do obliczania zysków i strat.

Wyjątek stanowi jeszcze 5 drużyn ekstraklasy, które mają do rozegrania zaległe spotkania. Górnik z Legią i Zagłębie oraz Pogoń z Ruchem.

Do pierwszego miejsca w ekstraklasie pretendują trzy drużyny: Stal (Mielec), Ruch (Chorzów) i Górnik (Zabrze). Kto stanie na czele tabeli I ligi po jesiennej rundzie zdecydują rezultaty zaległych spotkań.

ŁKS po niedzielnym remisie z Legią, który wszyscy kibice i sprawodawcy uznali za szczególny dla gości, może już myśleć o zimowym odpoczynku. My zaś spróbujmy dokonać bilansu I rundy i porównać to co osiągnięto z ubiegłorocznymi zmaganiem i pułpitów łódzkich miłośników piłkarstwa.

W tegorocznych rozgrywkach ŁKS zajął wysoką piątą lokatę, zdobywając 15 punktów, przy straconych 11. Czerwonobiał mają dodatkni dorobek bramkowy — strzelili przeciwnikom 16, tracąc 13. Może co prawda ŁKS spaść o jedno miejsce niżej,

T. Wasiak i P. Kurczewski w Mińsku

Dwójka zapaśników Budowlanych, olimpijczyków z Monachium T. Wasiak i P. Kurczewski wyjechała dzisiaj do Mińska (ZSRR), gdzie w dniach 17-19 listopada br. polska drużyna zapaśnicza weźmie udział w międzynarodowym turnieju im. Miedwedewa.

W imprezie tej zapowiedziany udział ekipy z NRD, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii, Szwecji, NRF. Silną ekipę przygotował gospodarz turnieju — Związek Radziecki.

TAK BYŁO W 1971...

1. Ruch	19:7	34-19
2. Zagłębie S	19:7	18-11
3. Górnik	18:8	19-12
4. Legia	15:11	16-10
5. Gwardia	14:12	12-8
6. Odra	14:12	12-9
7. Stal Mielec	13:13	12-12
8. Zagłębie W.	13:13	9-11
9. Wisła	12:14	12-15
10. Polonia	11:15	7-12
11. ŁKS	9:17	11-18
12. Stal	9:17	8-15
13. Pogoń	9:17	7-16
14. Szombierki	7:19	12-21

...A TAK JEST

1. Stal	16:10	22-13
2. Ruch	16:8	16-8
3. Gwardia	16:10	17-11
4. Wisła	15:11	19-14
5. ŁKS	15:11	16-13
6. Górnik	14:8	10-4
7. ROW	13:13	11-13
8. Legia	12:12	11-7
9. Zagł. Sosn.	12:12	14-13
10. Lech	12:14	8-15
11. Zagł. Włb.	10:16	14-20
12. Polonia	9:17	10-22
13. Pogoń	8:16	10-15
14. Odra	8:18	9-19

Jesienny dorobek ŁKS sprawi, że nie będziemy czekać

z przysłowiową duszą na ramieniu przez okres zimy i obawiać o los naszych ligowych przed wiosenną rundą. A co tu ukrywać, taka sytuacja była przed rokiem.

Dla potwierdzenia tego przytoczmy chociażby fragment komentarza zamieszczonego w jednym z listopadowych numerów ub. roku w „Przeglądzie Sportowym”. W komentarzu tym czytamy m. in.: „...w bardzo nieprzyjemnej sytuacji znalazły się okupujące dołne rejon tabeli Pogoń, Stal (Rzeszów) i ŁKS. Właśnie spośród tych drużyn trzeba będzie zapewne szukać kandydatów do spadku z ekstraklasy”.

W przypadku ŁKS przepowiednia komentatora na szczęście nie sprawdziła się. Ale czy brakowało do tego dużo? Chyba nie.

Pomyślnie, ku zadowoleniu swoich kibiców zakończył boje beniaminek II ligi zespół Widzwa, który zdobywając 16 punktów (przy 14 straconych — trochę za dużo) i bilansie bramkowym 19:16 uplasował się w tabeli na dobrej szóstej pozycji.

Jego rutynowym poprzednikiem: Startowi i Włóknarzewi (Pabianice), udało się na półmetku rozgrywek uzyskać tylko 14 i 12 punktów. W wiosennej konfrontacji z przeciwnikami okazało się to za mało, czego tragicznym finałem był spadek z II ligi.

Mamy nadzieję, że ŁKS wykorzysta okres zimowej przerwy na jeszcze lepsze przygotowanie się do przyszłorocznych pojedynków, odgrywając w rundzie wiosennej większą rolę w walce o tytuł mistrza Polski.

Zobowiązując do tego piłkarzy ŁKS, chociażby mimo jednej z największych rewelacji jesiennej rundy rozgrywek.

Mamy prawo również sądzić, że o wiele przyjemnych niespodzianek postarają się wiosną przyszłego roku także piłkarze Widzwa.

W. W.

52 śmiertelne ofiary huraganu

(Dokończenie ze str. 1)

tych warunkach komunikacja drogowa, a piesi mieli kłopoty z poruszaniem się.

W tej sytuacji w Łodzi zarządzono alarm przeciwhuraganowy, a w pierwszym rzędzie zmobilizowano do dodatkowych dyżurów służbę zdrowia. W szpitalach wzmocniono dyżury, a Pogotowie wezwano do pracy dodatkowe zespoły karettek. Działano w pierwszym rzędzie z myślą o ludziach — ewentualnych ofiarach nadiągającego kataklizmu.

Na wypadek katastrof budowlanych i drogowych wezwano do pracy rezerwowe sekcje Straży Pożarnej.

Na szczęście alarm okazał się tylko częściowo uzasadniony. W Łodzi nie zanotowano poważniejszych awarii, choć Straż Pożarna wyjeżdżała do skutków wiatru aż 28 razy. Usuwano głównie poprzewracane drzewa i opadające gzymsy starych domów. W jednym przypadku, w ZPE im. Harnama, zerwany przewód energetyczny spadając na dach wzniesił pożar. Na szczęście ogień ugaszono w zarodku.

Prawdopodobnie nieco większych strat spodziewać się należy w terenie województwa. Gdy wczoraj w późnych godzinach wieczornych dowiedzieliśmy do Wojewódzkiej Komendy MO oficer dyżurny nie był w stanie z na-

mi rozmawiać na skutek nadmiaru pracy. W Woj. Komendzie SP poinformowano nas natomiast, iż w Andrzejowie pow. Łódź wyrwane z korzeniami drzewo zerwało linie energetyczną i telefoniczną. W Brużycy z kolei walczy się dach na oborze przyniósł tam inwentarz żywy. Zwierzęta ratowali członkowie OSP.

Awarie zanotowano również w liniach PKP. Wjeżdżający z dużą siłą wiatr zerwał na kilku trasach linie trakcji elektrycznej. Spowodowało to opóźnienia pociągów dochodzące do kilkudziesięciu minut. Największe zanotowano na trasie Belchów — Skierniewice, gdzie pociąg osobowy unieruchomiono stały przez 2 godziny.

Wreszcie powiedzieć trzeba o ofiarach, jakie zanotowano wśród ludzi. Na szczęście nikt z mieszkańców naszego miasta nie doznał poważniejszych okaleczeń. Kilka osób zostało niegroźnie pokaleczonych przez wygniecioną przez wiatr szybę w Domu Handlowym „Teofil”. Na Placu Wolności podmuch wiatru przewrócił meczynę, który padając ponosił drobne okaleczenia. obrażenia niegroźne zresztą ponosił również kierowca Syreny, któremu wiatr zepchnął na przednią szybę stertę wiezionych przez wóz MPO śmieci, na skutek czego prowadzący pojazd stracił widoczność, a co za tym

idzie panowanie nad autem. Na ul. Lipowej runęło parte wiatrem drzewo, które przyniosło zaparkowany tam samochód.

Wczorajsza wichura spowodowała była gwałtownym spadkiem ciśnienia. Niż przesuwał się z północnego zachodu wzdłuż wybrzeży Bałtyku w kierunku wschodnim. Niż ten spowodował, że wiele osób, zwłaszcza z niedomogami serca czuło się wyjątkowo źle.

Z terenu kraju donoszą, iż w wielu miejscowościach wiatr zerwał dachy, nastąpiły przerwy w dostawach energii elektrycznej, uszkodzone zostały stopy wysokiego napięcia. Na niektórych drogach zatamowany został ruch, a na szeregu odcinków został on wstrzymany. Jest kilka ofiar śmiertelnych.

Z OSTATNIEJ CHWILI

W późnych godzinach wieczornych dyżurny synoptyk w Łodzi zanotował minimalną zwykłą ciśnienia atmosferycznego — barometr zaczął iść w górę. Uciekł też nieco wiatr, który dał jedynie „spód chmur”. Wskazywałoby to iż pogoda zaczyna wracać do listopadowej normy.

Wkrótce pierwsze „Berliety” z Jelcza

Oczekuje się, że pierwsze polskie autobusy oparte na licencji francuskiej już w połowie grudnia wyjadą za fabryczne bramy „Jelcza” i przekazane zostaną do eksploatacji w komunikacji miejskiej.

Ok. 500 pracowników zakładów — robotników, techników i inżynierów uczy się języka francuskiego pod kierunkiem lektorów z wyższych uczelni Wrocławia. Po zakończeniu kursu językowego w grupach 20-osobowych wyjeżdżać będą od końca roku 1973 na miesięczne przeszkolenia w zakładach „Berliet” w Lyonie.

◆ Produkcja ◆ Wychowanie ◆ Interesy ludzi pracy

Podstawowe sfery zainteresowania organizacji związkowych

(Omówienie referatu W. Kruczka)

zkowej sprawy produkcji, bytu i wychowania, o-
pierała się na coraz szerszym aktywie społecznym.

BEZPIECZEŃSTWO MIĘDZYKRAJOWE

W końcowej części referatu W. Kruczek stwierd-
ził m. in.:

Rok 1972 przejdzie pod tym względem do histo-
rii jako rok umocnienia idei pokojowego współ-
istnienia państw o różnych systemach społeczno-
politycznych. Wejście w życie układów między
ZSRR i NRF oraz Polską i NRF uświetniło suk-
cesem długoletnią wspólną walkę państw socjali-
stycznych o uznanie nieodwracalności i nienaru-
szalności istniejących w Europie granic, w tym
granic na Odrze i Nysie Łużyckiej, Toruże do
drogę europejskiej konferencji bezpieczeństwa i
współpracy. Urealnia się również w tym świetle
perspektywa zwołania międzynarodowej konferencji eu-
ropejskiej.

Klasa robotnicza, ludzie pracy, nasze Związki
Zawodowe potępiają agresję amerykańską w Wiet-
namie południowym i na Półwyspie Indochińskim,
protestujemy przeciwko bombardowaniu przez USA
terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu.
Życzymy narodowi wietnamskiemu, narodom Lao-
su i Kambodży, szybkiego i ostatecznego zwycię-
stwa. Solidaryzujemy się z walką narodów arabs-
kich przeciwko agresji, domagamy się zwrotu za-
grabionych ziem.

Pomni nauk i doświadczeń historii nie szczędzi-
my trudu dla umacniania siły i bezpieczeństwa na-
szego kraju. Niezawadza tego rekojmia jest so-
jusz ze Związkiem Radzieckim, z bratnimi krajami
socjalizmu, z towarzyszykami wspólnej idei na ca-
łym świecie. W tym przekonaniu rozwijamy i um-
acniamy braterską współpracę z ludźmi pracy
Kraju Rad, największą, najbardziej zahartowaną i
doświadczoną organizacją związkową świata —
Związkami Zawodowymi ZSRR.

VII Kongres Związków Zawodowych poprzedził
szeroka debata ludzi pracy, prowadzona na zebra-
niach sprawozdawczo-wyborczych grup, zakłado-
wych organizacji związkowych i rad robotniczych,
na konferencjach oddziałowych i okręgowych oraz
na krajowych zjazdach Związków Zawodowych.

Zgłoszono wiele wniosków, propozycji i uwag o
działalności związkowej. Wybrane na krajowych
zjazdach władze związkowe muszą z całą skrupu-
lnością przeanalizować każdy wniosek, i realizo-
wać to co jest możliwe już dziś oraz przygotować
plan perspektywicznego rozwiązywania tych pro-
blemów, których załatwienie wymaga dłuższego
czasu i spełnienia dodatkowych warunków.

Obecnie bogatsi o doświadczenia i dorobek dwóch
minionych lat, jesteśmy w stanie podjąć i jeszcze
lepiej realizować nowe, ambitne i nietrywne zadan-
ia, wyznaczające marsz naszego narodu do so-
cjalizmu, ku lepszej przyszłości.

zdrowia. Konieczne jest, zwłaszcza znacznie więk-
sze zdecydowanie w pociąganiu do odpowiedzial-
ności winnych zaniedbań, które powodują zagro-
żenie zdrowia i życia ludzkiego.

Winnymi konsekwentnie dążyć do powiększenia
bazy czasowej, jej modernizacji i jak najlepsze-
go wykorzystania, niezależnie od tego przez kogo
została ona zbudowana i czyją jest własnością.
Rady zakładowe i instancje związkowe powinny
zapewnić w pierwszym rzędzie korzystanie z wza-
snych robotnikom zwłaszcza pracującym w warun-
kach szkodliwych dla zdrowia oraz rodzinom wie-
lodzielnym o najniższych zarobkach.

Wiele uwagi poświęca referat problemom wycho-
wawczym. Trzeba popularyzować ludzi wartości-
wych i cenionych, szanowanych i lubianych.

Ważnym zadaniem związkowej pracy wychowaw-
czej jest rozwijanie świadomości klasowej, przy-
swajanie kolektywom pracowniczym, zwłaszcza mło-
dzieży, rewolucyjnej, wyzwolenczej i postępowej
tradycji dziełowych czystych i historii międzynarodowe-
go ruchu robotniczego. Wiele uwagi poświęca-
my umacnianiu braterskich uczuć do kraju na-
szych przysiąciców — Związku Radzieckiego obcho-
dzącego w tym roku 50-lecie socjalistycznej pań-
stwowości.

Referat omawia również zadania ruchu związkowe-
go w dziedzinie kultury i oświaty. Postuluje on
tworzenie robotniczych centrów kulturalnych.

KIERUNKI DZIAŁANIA W PRZYSZŁOŚCI

W. Kruczek nawiązał następnie do projektu uch-
wały, którą ma podjąć Kongres. Formuluje ona
główne kierunki organizacyjnego działania w reali-
zacji zadań jakie Kongres uchwalił na najbliższe
lata. Na czoło wysuwane są dwie podstawowe sprawy:

PO PIERWSZE — chodzi o starą, ale często za-
pomnianą prawdę, że siłą Związków Zawodowych
jest ich codzienna, trwała więź z klasą robotniczą.
Jak uczył Lenin, spełnia one swą rolę, kiedy tkwią
wśród mas, dokładnie znają ich nastroje i proble-
my. Oznacza to, że każdy działacz związkowy musi
być na co dzień mężem zaufania klasy robotniczej.

PO DRUGIE — społeczny charakter Związków
Zawodowych, jako masowej organizacji ludzi pracy
nie znosi zastępych schematów i sformalizowa-
nych struktur organizacyjnych, rutyny i przesta-
rzałych metod działania. Słabością naszą było czę-
sto odrywanie pracy organizacyjnej od treści za-
dań wychowawczych, społeczno-bytowych i produk-
cyjno-ekonomicznych. Dlatego konsekwentnie dą-
żyć będziemy do tego, aby nasza praca organiza-
torska, łącząca w jeden nurt działalność zwią-

W roku bieżącym minęło 23 lat od chwili powsta-
nia Polskiej Ludowej i utworzenia naszej powo-
szechnej organizacji społecznej ludzi pracy sku-
pijącej dziś w swoich szeregach 11 milionów
członków — przypomniał na wstępie Władysław
Kruczek.

W wielkim dorobku narodu i ludowego państwa
poważny udział posiada powszechna organizacja
ludzi pracy — Związek Zawodowy. Pod ideowym
kierownictwem PZPR wniosły one poważny wkład
w zwycięstwo sił ludowych i umocnienie ludowej
ojczyzny, w przeprowadzenie rewolucyjnych re-
form społeczno-gospodarczych, w budownictwo so-
cjalizmu, w urzeczywistnienie faktycznego awansu
społecznego ludzi pracy.

Ale obok tych kart chwalebnych, obok oczywi-
stych sukcesów i sukcesów ruchu związkowego ma na swym
koncie i błędy — podkreślił mówca.

Jeśli dziś, w dwa lata od grudniowych wyda-
rzeń, możemy mówić o nowym rozdziale w życiu
naszego kraju i narodu, jest to wielką zasługą
partii.

Ustalona na VI Zjeździe polityka partii, będąca
wyrazem społecznych potrzeb i dążeń, zyskała
aprobate mas pracujących, pobudziła aktywność
kolektywów pracowniczych, całej klasy robotniczej.
W kształtowaniu tej atmosfery mają swój
udział związki zawodowe, które uzyskały niepo-
wornie lepsze możliwości działania na wszyst-
kich frontach swych zainteresowań.

OSIĄGNIĘCIA OSTATNICH LAT

Minione dwulecie — mówił dalej Wl. Kruczek —
przyniosło wyraźną poprawę warunków społeczno-
bytowych. W ciągu dwóch ostatnich lat średnia
płaca realna w naszej gospodarce wzrosła o ponad
11 proc., a więc znacznie wyżej niż przewidy-
wał plan. Przyszły ten jest wyższy niż w po-
przedniej pięcioletce.

Wielki wysiłek włożony został w poprawę warun-
ków materialnych ludzi, którzy znajdują się w
najcięższej sytuacji bytowej. Wzrosło minimum
płacy, wprowadzono dodatki do płac najniższych.
Wypłaty emerytur i rent powiększyły się o ponad
40 proc., a zasiłki pracownicze o ponad 40 pro-
cent.

Systematycznie wprowadzane są podwyżki i re-
gulacje płac wielkich grup pracowniczych.

Z coraz większą aktywnością realizujemy per-
spektywiczny program budownictwa mieszkani-
owego, którego celem jest pełne rozwiązanie tej pod-
stawowej kwestii społecznej w Polsce — kwestii miesz-
kaniowej.

Państwo przeznaczyło poważne nakłady na po-
prawę warunków pracy załóg, postęp w dziedzi-
nie bezpieczeństwa i higieny pracy, budowę i unow-
ocześnienie urządzeń społecznych, rozwój stołów-
ek, czasów i wypoczynku pracowników i ich
rodzin.

Fundamentalne znaczenie ma dokonane zrówna-
nie uprawnień robotników i pracowników umysto-
wych w zakresie świadczeń społecznych. Decyzje o
przebudowie urlopow macierzyńskich i inne
przedsięwzięcia świadczą o konsekwentnym dążeniu
do umocnienia rodziny, do ułatwienia kobiecie
wypełniania jej zawodowych i domowych obo-
wiązków, do poprawy warunków pracy i życia.

Niezwykle istotne dla klasy robotniczej i całego
społeczeństwa było zamrożenie na początku
1971 roku na okres dwóch lat cen artykułów żywno-
ściowych.

Decyzja ta zahamowała wzrost kosztów utrzyma-
nia, zapewniając realny wzrost stopy życiowej
wszystkich ludzi pracy.

W tym aspekcie każdy z nas widzi ogromną
wagę nowych decyzji, podjętych w końcu paź-
dziernika br. przez Biuro Polityczne KC naszej
partii i Prezydium Rządu — z udziałem Prezydium
CRZZ — w sprawie przedłużenia okresu zamro-
żenia cen podstawowych artykułów żywności-
owych na rok 1973.

Już obecnie w dziedzinie wzrostu płac realnych
wyprzedzamy założenia VI Zjazdu partii, osiąga-
jąc poziom przewidywany na 1974 rok.

Władysław Kruczek wyraził przekonanie, że klasa
robotnicza godnie odpowie na postanowienia —
jeszcze lepszą, zdyscyplinowaną, jeszcze wydaj-
niejszą i bardziej zaangażowaną pracą na każdym
stanowisku robotnym, w każdej miejscowości
i w każdym zakładzie.

JEDNOŚĆ SPRAW PRODUKCJI, WYCHOWANIA I SPRAW BYTOWYCH

W dalszej części referatu przewodniczący CRZZ
zwrócił uwagę, iż ostatnie dwa lata dowiodły, że
warunkiem siły i skuteczności działania ruchu za-
wodowego jest jego więź z partią.

W ogólnym froncie socjalistycznego budowni-
ctwa, któremu przewodzi partia, związkom zawo-
dowym przypadają niezmiernie ważne i odpow-
iedzialne zadania. Jednakże — podkreślił mówca —
niebezpieczne i szkodliwe byłoby węższe sfery ich
zainteresowań i działalności tylko do spraw so-
cjalno-bytowych.

Musimy rozumieć i urzeczywistnić dialektyczną
jedność trzech podstawowych dziedzin działa-
nia ruchu zawodowego: w sferze produkcji, które-
rej wzrost i rozwój warunkuje ogólny postęp
społeczny, cywilizacyjny i kulturalny, w dziedzi-
nie kształtowania nowego społeczeństwa i wycho-
wania człowieka oraz w zakresie reprezentowania
interesów i potrzeb bytowych ludzi pracy.

Niestosownie były w przeszłości tendencje do jed-
nostrojnego skupiania uwagi ruchu zawodowego
tylko na problemach produkcji.

Opracowanie przez partię na VI Zjeździe progra-
mu dynamicznego i harmonijnego rozwoju spo-
łeczno-gospodarczego, stworzyło ruchowi zawo-
dowemu możliwość przywrócenia jedności trzech
głównych sfer jego działania.

Czy udało nam się to już w pełni osiągnąć?
Trzeba otwarcie powiedzieć, że nie. W ciągu
dwóch lat zapewniony został wydatny postęp w
rozwiązywaniu spraw bytowych. Na tej też pro-
blematyce skupiała się nasza związkowa działal-
ność, natomiast w niektórych ogniskach stosunko-
wo mniej uwagi poświęciliśmy dwóm pozostałym
sferom.

Obecnie chodzi o to, aby — nie zaniedbując
spraw bytowych — wzmóc pracę na dwóch pozosta-
łych odcinkach frontu w dziedzinie produkcji
i wychowania.

Tak więc jednym z naczelnych zadań całej pra-
wie 11-milionowej organizacji związkowej powinno
być skierowanie wszystkich sił na pełną i przed-
terminową realizację programu VI Zjazdu partii,
programu realizowanego dla ludzi i przez ludzi.
Leży to bowiem w najlepiej pojętym interesie klasy
robotniczej.

Jesteśmy organizacją ludzi pracy i uczynimy
wszystko, aby pracę podnieść do rangi najwyższej,
aby uczynić z niej jedno z głównych kryteriów,
jedną z głównych wyznaczników oceny ludzkiej
postaci. Uczynimy również wszystko, co w naszej
mocy, aby praca była coraz wydajniejsza, lepiej
organizowana po to, aby w pełni służyła wielkie-
mu zadaniu budowy nowoczesnej socjalistycznej
Polski.

ROLA I FUNKCJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W PAŃSTWIE SOCJALISTYCZNYM

Mówiąc o roli i funkcji związków zawodowych
w państwie socjalistycznym Wl. Kruczek podkre-

ślił, że współdecydują one i współuczestniczą w
sprawach publicznych i państwowych; są współ-
odpowiedzialne za wszystkie sprawy kraju i na-
rodu, za dzień dzisiejszy i jutro Polskiej Ludowej.

Ta właśnie współodpowiedzialność — konty-
nuował mówca — nakazuje nam obecnie poświę-
cić więcej uwagi problemom produkcji i wycho-
wania. Wyniki produkcyjne są bezpośrednio uzależ-
nione od rezultatów działalności wychowawczej.
Wydajność pracy, efektywność produkcji zależą
przecież bezpośrednio od dyscypliny pracy, poczu-
cia odpowiedzialności pracownika, od jego świad-
omości i aktywności. Taką też powinniśmy
kształtować postawę.

Równocześnie front wychowawczy — to codzien-
na nieustępliwa troska wszystkich ogniw związkow-
ych o właściwą atmosferę i prawdziwie socjali-
styczne stosunki w zakładzie pracy, o autorytet
przełożonych i poszanowanie pracownika, o kształ-
towanie mocnych kolektywów, o żywiliwe podej-
ście do młodych, o wysoki autorytet społeczny
wyróżniających się robotników i inżynierów, tech-
ników i urzędników.

Działalność wychowawcza — to także wytrwała
walka z obojętnością, bezdušnością i formaliz-
mem w załatwianiu spraw ludzkich, z przejawami
naruszania pracowniczych praw i obowiązków.

RANGA PRACY I ROLA PŁAC

Zgodnie ze wskazaniami VI Zjazdu partii, CRZZ
wspólnie z rządem, a zarządy główne związków
zawodowych z właściwymi ministerstwami podję-
ły prace nad uporządkowaniem z dawną narosłych
problemów w dziedzinie polityki i zasad wygra-
dzania, starając się o realizację zasady „każ-
demu według jego pracy“.

O tym, że wiele w tej dziedzinie już uczyniono
świadczą fakt, że tylko w roku bieżącym pod-
wyżkami płac objęto około 2 mln osób.

Zwracając na to uwagę jako organizacja związ-
kowa, wyrażamy zainteresowanie tym, aby system
płac coraz skuteczniej spełniał następujące, głów-
ne warunki:

◆ Maksymalnie uwzględniał socjalistyczną zasa-
dę „każdemu według ilości i jakości pracy“ i wy-
zwalał energię i inicjatywę ludzi pracy.

◆ Sprzyjał dynamicznemu rozwojowi gospodar-
ki narodowej i lepszemu zaspokojeniu potrzeb ludo-
wi pracy, wzrostowi i doskonaleniu kwalifikacji
zawodowych.

◆ Stwarzał na każdym stanowisku realną per-
spektywę materialnego awansu i uzyskania okre-
ślozonego stopnia zamożności dzięki uczciwej i so-
lidnej pracy.

◆ Eliminował nieuzasadnione dysproporcje w
poziomie płac między poszczególnymi branżami,
grupami zawodowymi, został lepiej dostosowany
do tendencji w społecznym podziale pracy oraz
do społecznej użyteczności wykonywanej pracy.

◆ Umacniał w całokształcie dochodów pracowni-
czych znaczenie pracy zasadniczej.

System płac powinien być prosty, przejrzysty i
rozumiały dla każdego, dający możliwość naty-
chmiastowego porównania efektów pracy i wy-
sokości zarobku własnego i współtowarzyszy
pracy.

Wysokość płacy nie może być przedmiotem prze-
targu, rezultatem kumoterskich stosunków czy
innych ubocznych okoliczności, lecz autentycznym
miernikiem ilości wykonanej pracy, jej efektyw-
ności i jakości. Wielkim, oczekiwanym od lat
osiągnięciem będzie powszechne wprowadzenie
funduszu socjalnego dla wszystkich zakładów
pracy.

Związki zawodowe powinny zapewniać prawidło-
wo, rozsądnie wykorzystanie tego funduszu, mają-
jąc na uwadze nie tylko doraźne, lecz i długofa-
lowe cele.

Ważne jest aby rosła stale świadomość so-
cjalno-bytowa, aby świadomości, aby trafiali one
przed wszystkim do tych rodzin i osób, któ-
rym są najbardziej potrzebne.

PRAWORZĄDNOŚĆ W ZAKŁADACH PRACY

Omawiając problem praworządności w zakładach
pracy Wl. Kruczek podkreślił, że polega ona nie
tylko na przestrzeganiu prawa przez administra-
cję, lecz także na jego poszanowaniu przez sa-
mych pracowników, przestrzeganiu przez nich po-
rządku i dyscypliny pracy, przepisów bhp, prze-
ciwpożarowych, ochrony mienia społecznego itp.

Kolejną sprawą poruszoną w referacie było za-
gadnienie rozwoju budownictwa mieszkaniowego.
Wl. Kruczek przypomniał, iż w latach 1971—1996
będziemy musieli wybudować w całym kraju od
5,6 do 7 mln nowych mieszkań.

Stosunek do budownictwa mieszkaniowego oraz
wyniki na tym polu osiągane przez każdy zakład
i organizację związkową — nie mówiąc już o
Związku Pracowników Przemysłu Budowlanego —
będą jednym z głównych kryteriów efektywności
naszej pracy — podkreślił mówca.

Realizacja ambicioznej i wszechstronnej progra-
mu socjalnego wymaga — stwierdził on dalej —
angażowania rosnących środków materialnych,
może więc następować tylko w warunkach wyso-
kiego tempa produkcji i wzrostu wydajności pra-
cy. Rozumiejmy to dobrze załogi. Wymownym tego
świadectwem są liczne zobowiązania i czynny pro-
dukcyjny „akcja 20 miliardów“, przysparzająca
gospodarce nowych wartości materialnych a ludo-
dziom poszukiwanych towarów oraz akcje dodat-
kowych zobowiązań podejmowanych w czasie
związkowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Współcześni przodownicy pracy — pionierzy w
„budowie drugiej Polski“ powinni stać się dumą
załogi, środowiska, całego ruchu zawodowego. Do
nich powinni ródzić wszyscy.

Wspólnie z administracją, trzeba uczynić wszyst-
ko, aby przywrócić współzawodnictwu pracy wła-
ściwą rangę i treść.

Po omówieniu roli i zadań samorządu robotni-
czego Wl. Kruczek podkreślił, że szczególną wagę
mają działania na rzecz umocnienia socjalistycz-
nej praworządności w stosunkach pracy.

Na posiedzeniu zespołu kongresowego do spraw
ustawodawstwa pracy, dyskutowany będzie opra-
cowany ostatnio projekt nowego, socjalistycznego
kodeksu pracy. Był on wstępnie konsultowany
z aktywnymi związkowymi i samorządowymi więk-
szymi zakładami pracy. Będzie on nadal przedmio-
tem dalszych prac w nowej kadencji aż do uchwa-
lenia go przez Sejm PRL.

Jego podstawowym celem jest jednolite, sprawa-
wiedliwe, zgodne z socjalistycznymi zasadami so-
łecznymi uregulowanie podstawowych praw i obo-
wiązków pracowniczych, zlikwidowanie nierówno-
ści w uprawnieniach robotników i pracowników
umysłowych, zapewnienie pełnego ładu, porządku
i praworządności w stosunkach pracy. W podob-
nym trybie dyskutowany będzie projekt ustawy
o związkach zawodowych.

BHP, OCHRONA ZDROWIA, WYPOCZYNEK, WYCHOWANIE

Ani na chwilę — mówił dalej Wl. Kruczek —
nie wolno nam osłabiać wysiłków w umacnianiu
bezpieczeństwa pracy i doskonaleniu ochrony

Pomyślność kraju i obywateli

(Dokończenie ze str. 1)

Ważny wkład w rozwój i umacnianie więzi współpracy między
naszymi narodami wnoszą związ-
ki zawodowe ZSRR i PRL.
Współpraca między nimi z ka-
żdym rokiem rozszerza się i
wzbogaca o nowe treści i for-
my — powiedział A. Szelepin.
Z kolei przewodniczący Kom-
isji Mandatowej — Tadeusz Po-
łatyński złożył sprawozdanie, z
którego wynika, że mandaty
wszystkich 1727 delegatów na
kongres są ważne. 283 delega-
tów zostało wybranych na kon-
gres bezpośrednio w wielkich
zakładach pracy. Wśród delega-
tów znajduje się 844 robotników
— przodowników pracy, racjona-
lizatorów i członków brygad
pracy socjalistycznej.

Informując, że na obradach o-
becnych jest 1706 delegatów, T.
Połatyński podkreślił, że kon-
gres jest prawomocny do podej-
mowania uchwał.

Obrady w zespołach problemowych

W godzinach popołudniowych
główny nurt w dyskusji prze-
niósł się do 17 zespołów proble-
mowych kongresu, w których
uczestniczyło po kilkaset osób
— nie tylko delegatów, ale i
innych działaczy, praktyków i
teoretyków ruchu związkowego.

Wnioski zespołów zbieżne z
załoženiami projektu uchwały
VII Kongresu, znacznie wzboga-
ciły proponowany program
działalności związkowej na naj-
bliższe lata. Główną intencją
wszystkich tych wniosków był
dalszy harmonijny rozwój kra-
ju, wzajemna współzależność
celów społecznych i ekonomicz-
nych, wyższego poziomu ży-
cia i wydajniejszej pracy.

Udział załóg w zarządzaniu
potraktowano jako jeden z
istotnych czynników wzrostu
gospodarczego i postępującego
procesu demokratyzacji stosun-
ków społecznych, co stanowi
nieodłączny element rozwoju
społeczno-ekonomicznego kraju.
Zmiany w systemie planowania
i zarządzania stwarzają samo-
rządowi robotniczemu możliwo-
ści bardziej efektywnej pracy
— pod warunkiem pełnego wy-
korzystania jego uprawnień.
Równocześnie uznano za celowe
nowelizację ustawy z 1958 r. w
kierunku dostosowania upraw-
nień organów samorządu do no-
wej struktury przemysłu oraz
zakresu samodzielności kierowni-
ctw administracyjnych.

Obok samorządności robotni-
czej ważną dźwignią społeczną
rozwoju gospodarczego jest
współzawodnictwo pracy i ruch
racjonalizatorski. Obowiązkiem
administracji — podkreślano —
jest zapewnienie właściwych
warunków do rozwoju obu tych

Kolejny mówca — Eugeniusz
Pacholek — mistrz ślusarski z
Zakładów Chemicznych Oświe-
cim — wystąpił w imieniu wie-
lotysięcznej załogi swego zakła-
du oraz Związku Zawodowego
Chemiczków. Omówił on dotych-
czasowe rezultaty w dziedzinie
regulowania spraw płacowych
i socjalnych swego środowiska
i podkreślił, że załogi przemysłu
chemicznego doceniają te posu-
nięcia.

W dobie chemizacji naszej go-
spodarki — stwierdził E. Pa-
cholek — do ważnych problem-
ów środowiska pracowników
przemysłu chemicznego należy
zwłaszcza opieka zdrowotna i
rozwiązywanie spraw socjalnych
i rodzinnych. Rozwijać należy lecnic-
two profilaktyczne i rehabilita-
cyjne, a także zakres innych
świadczeń socjalnych. W reali-
zacji tego programu mają wiele
do zrobienia wszystkie instancje
Związku Zawodowego Chemi-
ków.

Przekazując kongresowi oraz
ludziom pracy w Polsce pozdro-
wienia od Światowej Federacji
Związków Zawodowych, sekre-
taryz generalny SFZZ — Pierre
Gensoux podkreślił, że obrady
kongresu są uważnie obserwo-
wane przez międzynarodowy
ruch związkowy ze względu na
rosnące oddziaływanie socjaliz-
mu w świecie. Mówca wyraził
uznanie dla naszych ostatnich
osiągnięć w dziedzinie ekonomicz-
nej i społecznej oraz prze-
konanie, że obrady kongresu przy-
czynią się do dalszego wzboga-
cenia tych sukcesów.

P. Gensoux wskazał dalej na
te problemy międzynarodowe,
których rozwiązanie winno być
celem walki związków zawo-
dowych i ludzi pracy całego świa-
ta.

Wystąpienie sekretarza gene-
ralnego SFZZ zakończyło obrady
plenarne.

Następnie rozpoczęły pracę ko-
misje problemowe kongresu.

W licznych wystąpieniach
podkreślono doniosłość projek-
tu utworzenia narodowego fun-
duszu ochrony zdrowia.

Na posiedzeniu zespołu d/s ko-
biet pracujących z uznaniem
mówiono o konsekwentnie re-
alizowanej polityce partii mają-
jącej na celu pomoc kobiecie
pracującej i rodzinie.

W toku obrad innych zespo-
łów zajęto się sprawami oświa-
ty pracujących i roli zakładów
pracy w tym systemie. Za jedną
z cennych form aktywnego
uczestnictwa w kulturze uznano
amatorski ruch artystyczny.
Ruch ten cierpi jednak na
dotkliwy brak współczesnego
repertuaru.

Wychowanie jednostki i ko-
lektywu — to jedno z podsta-
wowych zadań przedsiębiorstw,
nie mniej ważne od produkcyj-
nych. Większe troski wymaga
młodzież wchodząca do zawo-
du, udział młodych robotników
we współgospodarzeniu swoim
zakładem. W toku dyskusji w
zespółach — pisał dziennikarz
PAP — zajęto się także proble-
matyką wewnątrzzakładową
przedyskutowano kierunki do-
skonalenia stylu i metod pra-
cy organizacji zawodowych.

Wczoraj, w gmachu Biblioteki Głównej UL, rektor Uniwersytetu — prof. dr J. Górski, w obecności przedstawicieli łódzkiego świata nauki i władz miasta reprezentowanych przez...

Aparatura węgierska dla UL

Wystawie, na której zgromadzone 70 pozycji wartości około 3 mln rubli, towarzyszy będzie dwudniowe sympozjum, w czasie którego dr I. Gaspar wygłosi dwa referaty na temat elektrochemicznych przyrządów pomiarowych...



Przy ul. Narutowicza powstałe kombinat gastronomiczny

Od dłuższego czasu trwa budowa kombinatu gastronomicznego przy ul. Narutowicza (na tyłach gmachu TV). Początkowo projekt przewidywał, że będzie to gmach dwupiętrowy...

2.200 młodych ludzi przepracowało ponad 6 tys. godzin

Bogaty plan łódzkich „Tygodnia Pracy Społecznej” ZMS-owców

UBIEGŁA NIEDZIELA, JAK RÓWNIEŻ CAŁY MINIONY TYDZIEŃ, UPLYNĘŁA POD ZNAKIEM CZYNÓW SPOŁECZNYCH I PRODUKCYJNYCH, REALIZOWANYCH PRZEZ MŁODZIEŻ ZRZESZONĄ W ŁÓDZKIEJ ORGANIZACJI ZMS. PRACOWANO PRZY BUDOWIE I UPIĘKSZANIU ZIELENCÓW, SĄDZONO DRZEWA I KRZEWY.

Terenem czynów społecznych łódzkich ZMS-owców był park na Dąbrowie, Rudzka Góra, widzewski amfiteatr, Ogród Botaniczny na Zdrowiu oraz pasaż w pobliżu Studium Języków Obcych dla Obcokrajowców. Pracowała młodzież szkolna m. in. VII LO, Technikum Włókienniczego nr 1, Technikum Elektrycznego i Liceum Ekonomicznego i innych szkół, gdzie trwały prace ziemne. W ubiegłą niedzielę rozrzucono przeszło 20 ton szłaki, zniwelowano około 2.100 m kw. powierzchni i posadzono około 140 drzew i krzewów.

W zakładach pracy wykonywano dodatkową produkcję poszukiwanych na rynku wyrobów. I tak np. członkowie ZMS łódzkiego „Stomilu” wykonywali w ubiegłą sobotę i niedzielę prace dodatkowe przy przyspieszeniu wysłania na eksport do ZSRR 1000 par obuwia gumowego, skłasyfikowali 700 par obuwia, naprawili 1000 par, oraz zapakowali prosto z taśmy również 1000 par. Łącznie młodzież robotniczy dała na rynek i eksport 3.700 par obuwia gumowego wartości około 100 tys. zł.

W klubie Dziennikarza Scena Monodram. W środę, 15 bm. o godz. 17 odbędzie się w ramach Sceny Monodram — spektakl — zdobycie i nagrody na festiwalu w Wrocławiu pt. „A jak król, a jak katek niedźwiedź”.

„Zielona fala” dla kierowców. 20 dodatkowych sygnalizatorów. Do końca br. Biuro Studiów i Projektów Inżynierii Komunikacji Miejskiej ma opracować nową organizację ruchu ciągu ulic Aleja Kościuszki — Zachodnia.

Co dzień niesie. „Ja tu sam pod gwiazdami” — monodram o Mikołaju Koperniku w wykonaniu aktora Teatru Jaracza — Sparafuzskiego o godz. 18 w DDK Łódź Polesie (Wapienna 15).

Ważne telefony. Informacja telefoniczna 69. Straż Pożarna 68, 666-41, 293-55. Pogotowie Ratunkowe 99. Pogotowie MD 87.

Wielki — godz. 18 „Halka”. Powszechny — godz. 19.15 „Kotka na rozpalonym blaszanym dachu”. Nowy — godz. 19.15 „Szczęśliwe dni pechowca”.

Muzea. SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 11-19. HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 17) godz. 10-17.

2.900 domów objętych remontami i konserwacją dachów. Czy lokatorom będzie lało się na głowę? Wraz z nastaniem jesiennych dni staje się coraz bardziej aktualne pytanie: czy lokatorom wielu łódzkich domów i to zarówno w nowych blokach jak i starych budynkach nie będzie lało się z sufitu na głowę.

8.600 izb. Tyle pozostało budowlanym do oddania w bieżącym roku. Łącznie 35 budynków. Cały ciężar prac przesunął się na takie roboty, jak szklenie okien, wylewanie podłóg pod podłogi i doprowadzenie ciepła do obiektów.

Mieszkanie artykuł pierwszej potrzeby

Jeszcze 8.600 izb...

Notuje się nadal postępy na niektórych budowach. Do najbardziej zagrożonych należą bloki: Zarzew — 12, Czerwonny Rynek — 1 (LPBW „Dąbrowa”) i Zgierska — Stefana (LPBW).

„Cosi fan tutte” po włosku

Bardzo chwaloną inscenizacją opery komicznej Mozarta „Cosi fan tutte”, zespół Teatru Wielkiego wzbogacił o jeszcze jeden atrakcyjny element. Pożyczywszy od najbliższej niedzieli (19 bm., godz. 19), będącymi mogli je słuchać w języku oryginalnym — po włosku.

Czystość miasta sprawą jego mieszkańców

Wielki — godz. 18 „Halka”. Powszechny — godz. 19.15 „Kotka na rozpalonym blaszanym dachu”. Nowy — godz. 19.15 „Szczęśliwe dni pechowca”.

Muzea. SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 11-19. HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 17) godz. 10-17.

Muzea. SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 11-19. HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 17) godz. 10-17.

2.900 domów objętych remontami i konserwacją dachów. Czy lokatorom będzie lało się na głowę? Wraz z nastaniem jesiennych dni staje się coraz bardziej aktualne pytanie: czy lokatorom wielu łódzkich domów i to zarówno w nowych blokach jak i starych budynkach nie będzie lało się z sufitu na głowę.

Nieruchomości

GOSPODARSTWO ogrodnicze własnościowe, dwie szklarnie, dom murywany, działka 3.500 m kw., sprzedam. Mikula, Ksawerów, koło Łodzi, ul. Wschodnia 70 15580 g

GARAŻ na Kozinach na kilka miesięcy potrzebny. Tel. 516-94

PLAC budowlany sprzedam. Konstantynów, 22 Lipca 2, Andrzejak. Oglądać w niedzielę

PLAC budowlany z lokalem gastronomicznym sprzedam. Tylko poważne oferty „15091” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM dom z budynkiem gospodarczym, 1.800 m ogrodu, mieszkanie 4-pokojowe, wolne. Wejherowo, Derdowskiego 9, M. Kuchnio

Kupno - Sprzedaż

MASZYNE do liczenia oraz do frankowania listów sprzedam. Telefon 617-75 14458 g

NOWE futro - łapki karakulowe (model) sprzedam. Łódź, Niemcewicza 10 m. 15 15481 g

MASZYNE do szycia - sprzedam. Fabryczna 3-6

FUTRO nowe - łapki karakulowe i białe - sprzedam. Owsińska 15

FUTRO beżowe (kanadyjski baran) rozmiar 92 sprzedam. Płocka 48 m. 27, godz. 12-19

ELEGANCKI, nowy, wegiński kocyk damski sprzedam. Cena 8.000. Tel. 449-79, godz. 17-19 15585 g

Lokale

SOPOT - duży pokój, kuchnia, łazienka, c.o. miejsowe, zamienie na „M-2” lub duży kawalerkę z wnęką w Łodzi. Oferty „15649” Prasa, Piotrkowska 96

MALŻENSTWO - członkowie spółdzielni poszukuje pokoju sublokatorskiego z niekierującym właścicielem. Oferty „15637” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY, kulturalny poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „15639” Prasa, Piotrkowska 96

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego (członkowie spółdzielni). Oferty „15587” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY - członek spółdzielni poszukuje pokoju sublokatorskiego, najchętniej w okolicy śródmieścia. Oferty „15591” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE „M-2” na rok. Płatne góry. Oferty „15604” Prasa, Piotrkowska 96

KAWALERKĘ - bloki, zamienie na 2 pokoje, kuchnię stare budownictwo. Oferty „15570” Prasa, Piotrkowska 96

Nauka Praca

OPIEKUNKA do 1,5-rocznego dziecka potrzebna. Lniana 32 m. 27, bl. 342. Po godz. 16

MATEMATYKA, fizyka - tel. 596-85, magister Bilcer

MATEMATYKA, Balcerak 852-85 12811 g

Pracownicy poszukiwani

— PRACOWNIKÓW TRANSPORTU WENWĘTRZNEGO,
— TRZEPACZY WŁOKNA,
— PRZEDCZARZY,
— CZYSZCZARZY,
— PRACOWNIKÓW do straży przemysłowej i pożarnej,
— PRACOWNIKÓW do wydziału wykończalni,
— SPRZĄTACZKI
zatrudnieni zarządkami z Wydziału Zatrudnienia. Prez. MRN - 2PB Im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 17. 8754-k

INŻYNIERÓW mechaników na stanowiska st. konstruktorów do działu gł. konstruktora, st. technologów do działu gł. konstruktora, inżyniera odlewnika na stanowisko st. metalurga, tokarza, ślusarza narzędziowych, ślusarza remontowych i obróbki ręcznej, frezów, wiertaczy, formierzy ręcznych i maszynowych, zalewaczy i robotników niewykwalifikowanych na odlewnie, portierów, pracowników do magazynu, pracowników do przyuczania w zawodzie: tokarza, frezera, wiertacza zatrudni Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych „Mafed” w Łodzi, ul. Zeromskiego 96. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych i szkolenia zawodowego w Łodzi, ul. Zeromskiego 96 w godz. 9-15. 8004-k

— MASZYNISTKĘ — wymagane wykształcenie średnie, ukończony kurs maszynopisanie oraz praktyka w zawodzie,
— MURARZY i pomocników murarzy,
— STOLARZY,
— ROB. TRANSPORTU,
— ROB. GOSPODARCZEGO,
— UCZNIÓW do przyuczania w zawodzie stolarskim i
— ŚLUSARZY
zatrudni natchmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrzne w Łodzi, ul. Piotrkowska 67. Warunki pracy do omówienia w komórkę kadr, I piętro p. 16, ul. Piotrkowska 67. 8982-k

**MODNE ♦ EFEKTOWNE
♦ ELEGANCKIE
SUKNIE
KARNAWAŁOWE
COCKTAILOWE
z tkanin koronkowej**



duży wybór

TKANIN

JEDWABNYCH I KORONKOWYCH.

Polecają sklepy

**MHD ART. WŁÓKIENNICZYMI przy ul. ul.:
Nowotki 6, Piotrkowskiej 89, Tuwima 15.**

Zaopatrzenie

z WOJ. PRZED. TEKSTYLNO - ODZIEŻOWEGO.

9196-k

MATEMATYKA, fizyka - udziela mgr inż. Stelmach. Tel. 342-31 (wieczorem) 15610 g

MŁODY posiadający wolny czas (głównie w okresie zimy) przyjmie prace - posiada prawo jazdy lub oczekuje innych propozycji. Oferty „15572” Prasa, Piotrkowska 96

KOREPETYCJE - matematyki, lekcje muzyki - pianino, akordeon, skrzypce, mandolina. Sprawiedliwa 34-35 (przy Lutomierskiej), po 17. Gromek 15620 g

ROSYJSKI - każdy poziom, tania. Tel. 301-92, godz. 7-9, 17-20, Mennwid 15571 g

MATEMATYKA - 25 zł godz. Piotrkowska 41-4, godz. 18-19, Mroczkowskiej 14872 g

RENCISTKA na cztery godziny dziennie potrzebna. Tel. 836-40

PRZYCHODNIA Skórno-Wenerologiczna m. Łodzi, ul. Zakątna 44, pokój 17 przyjmuje całą dobę (oprócz niedziel), udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie

Dr Jądwa ANFOROWICZ - skórne, weneryczne 16.30-19, Próchnicka 8 15783 g

CZERWONIEC Konstancy ginekolog, Tuwima 20

PIANINA stroi, naprawia, ocenia, transport, instytucje przelewem. - Grochowska, Piromowicza 10, tel. 376-21

NAPRAWA telewizorów: 567-31, Głowiński

BIELENIÉ kół, dzieł piekarniczych, szyn-haków masarskich - wykonuje Zakład Kotlarski Łódź, Praska 3, tel. 440-97 Władysław Grabski

W LISTOPADZIE SŁONECZNY UŚMIECH
może ci przynieść szczęśliwy LOS

Krajowej Loterii Pieniężnej

Główna wygrana 1.000.000 zł.

9270-k

ELEKTROMONTERÓW, ŚLUSARZY, ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych jako kopaczy i ładowaczy,

MURARZY i pom. murarzy, zatrudni natchmiast PRE „Elektromontaż” w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 2. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21, tel. 390-70, wew. 16 lub 259-49. 8687-k

ROBOTNIKÓW magazynowych do pracy w akordzie, konserwatora torów kolejowych, konserwatora urządzeń c.o., palacza c.o. oraz dozorców zatrudni ZPHZ „Tekstilimpex” w Łodzi, ul. Traugutta 25. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i zatrudnienia w godz. 7.30 - 19.30. 8752-k

ROBOTNIKÓW NIEWYKVALIFIKOWANYCH do prac torowych i transportowych, **MURARZY, CIEŚLI, STOLARZY, ŚLUSARZY, ELEKTROMONTERÓW, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, PALACZY** c.o. oraz **WARTOWNIKÓW** do straży przemysłowej zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział kadr i zatrudnienia MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, p. 2 a w godz. 8-14 (w soboty do 12), tel. 816-20, wewn. 178. 8228-k

Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Obróbki Ściernej przy Kombinacie „Ponar-Jotes” w Łodzi, ul. Wólczajska nr 178 zatrudni natchmiast inżynierów mechaników i techników mechaników z kilkuletnim stażem pracy na stanowiska konstruktorów i technologów, o specjalności w zakresie konstrukcji i technologii budowy maszyn i przyrządowania. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr i szkolenia zawodowego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Obróbki Ściernej w Łodzi, ul. Wólczajska nr 178, tel. 870-11, wewn. 274. 8814-k

10 **CEROWACZEK** chałupniczek lub do przyuczania zawodu zatrudni Dyrekcja Zakładów Przemysłu Wełnianego im. N. Barlickiego w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje i informacji udziela dział spraw osobowych i szkolenia zawodowego, Łódź, ul. Zeromskiego 109, w godz. 8 - 16, 8272-k

KULTURA I OKOLICE * KULTURA

W łódzkich salonach wystawowych

KAZIMIERZ KĘDZIA, uprawiający ze znakomitymi efektami malarstwo oraz grafikę zarówno artystyczną jak i użytkową, wystawia teraz swoje prace w Galerii „L” (Nowopolska 12). 25 zestawionych tu obrazów przedstawia jego artystyczny dorobek z ostatnich lat. Inspiracją jest nie tylko przyroda i architektura - chętnie nawiązuje Kędzia do przemian naszego życia, wypadków historycznych. Bardzo też aktualne jest np., teraz w 50-lecie ZSRR, jego w realistycznej konwencji utrzymana „Aurora”. Obok „Marcjanna Fornalska” - monochromatyczny portret psychologiczny, który odniósł sukces na ogólnopolskiej wystawie w „Zachęcie”.

Również pod znakiem realizmu stoi bardzo świetlisty „Pejzaż z Nowej Rudy”, znakomicie oddający atmosferę miast śląskich, odmienne w kolorystyce i fakturze „Słońce Śląska” i jeszcze w innej konwencji malarskiej spreżowany „Zaułek światła”.

Zgoła inny charakter ma ekspozycja w Salonie Sztuki Współczesnej wystawa prac TADEUSZA SŁIWIŃSKIEGO. Zaprezentowane tu nie „obrazy malowane” - lecz „konstruowane”.

Materiał, w którym artysta utrwała plastyczne treści, to nie płótno, nie deska, ale... metal. Obrazy jego * mają charakter kompozycji przestrzennych. Ła-

czą w sobie efekty malarstwa, rzeźby i architektury, przemawiają głębią przestrzeni, działaniem koloru i światła, co przede wszystkim określa charakter „cyklu twórczości ostatniej”, bardziej abstrakcyjnego w odróżnieniu od cyklu pierwszego, raczej treściowego i fotomontażowego.

Z kolei zachęcam do zobaczenia wystawy malarstwa JANA LUKASIKA zorganizowanej w Teatrze Wielkim przez Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Prace ekspozowane tutaj, pochodzą z lat 1961-68. W pamięci artysty żywe są okrucieństwa hitlerowskiej okupacji i lata w których swoistą atmosferę tworzyła zimna wojna i wojna w Wietnamie. Dominuje w obrazach tematyka katastroficzno-martyrologiczna. Niezwykle charakterystyczne są też bardzo dramatyczne (opracowane techniką mieszaną) obrazy „Getto”, „Napalm I”, „Napalm II” - cierpienia ludzi, cierpienia umęczonej ziemi.

Lukasik nie stara się kokietować nas niezwykłością. Jest bardzo szczerzy, dążąc w wypowiedziach swoich do syntezy, do zawężenia skali koloru na rzecz faktury. Umiejętnie wprowadza deformacje, przy czym kompozycje jego - nawet o małych formach - wykazują tendencje do monumentalizmu.

Mądre, bardzo ludzkie i aktu-

alne treści utrwała Jan Lukasik w cyklu obrazów, pod względem formalnym, zwartym i konsekwentnym. Ostatnio jednak - jak informuje nas artysta - pod wpływem kontaktów z przyrodą zmienia tematykę i chce kontynuować malarstwo aprobujące radość i urok życia.

M. JAGOSZEWSKI

Holenderska tkanina artystyczna

Holendrzy, których współczesna sztuka tkacka pozostaje wyraźnie pod wpływami polskimi, pokazali nam tym razem prace będące wynikiem ich własnych przemysłów. Wystawa w Muzeum Historii Włókiennictwa nie przedstawia prac jakiejś określonej grupy artystycznej. Wszystkie prezentowane ekspozy wzięły jednak wspólna cecha - posuwanie się wzdłuż wąskiej granicy twórczości, która doprowadzić może do osiągnięcia w dziedzinie rozwoju tkaniny artystycznej, albo do zabrnienia w ślepy zaułek. Obawy wzbudza szczególnie twórczość Charliego van Rešta, który pokazał „Gorsset dla... drzewa”, a także praca zwana „Lapacz powietrza” Kirijna Glezona - długa tuba z płótna żeglarskiego, utrzymująca się przy pomocy drewnianych konstrukcji.

Ale oglądamy też poszukiwania bardzo interesujące: plastikowe, przezroczyste, wypełnione nicią, barwne konstrukcje Karli Munsters, surowe (kanyin Hermana Scholtena, a także ciężkie, grubo plecione, bawelniane gobeliny Wil Fruytiera.

Ta nieco szokująca ekspozycja spotka się zapewne z dużym zainteresowaniem zwiedzających. Jej głównym, jak się zdaje, walorem jest poszukiwanie i zdobywanie dla tkactwa nowych środków i nowych form wypowiedzi artystycznej.

(hosz.)

Bajkowy świat „SEMAFORA”

Dobro nie oglądaliśmy takich tłumów przewijających się przez Galerię w Parku Sienkiewicza, jak ostatnio. Czynna jest tu wystawa projektów scenograficznych i lalek Studia Małych Form Filmowych „Semafor”. Ekspozycję przygotowano uwzględniając całą dorobek studia, od jego pierwszych kroków począwszy.

Są więc projekty postaci do filmów Zenona Wasilewskiego, jednego z twórców i założycieli „Semafora”, z tytułowym tytułem „Za króla Krakusa”, nagradzonym wielokrotnie. Oglądamy również projekty plastyczne najbardziej zasłużonych i utalentowanych realizatorów: E. Sturlisa, K. Latała, M. Antuszeńskiego, A. Kiliżana, W. Kondka i unikalne lalki między innymi znakomitego malarza - J. Kratochwyła.

Sekrety warsztatu filmów animowanych i rysunkowych objaśniają rysunki i zarysy, do takich filmów jak „Boruta” i in. Dopelnieniem są projekty dekoracji do filmów przeznaczonych dla dorosłych: „En face” - J. Sierocińskiego i J. Wiktorowskiego, „Wózek” i „Kontrapunkt” - St. Lenartowicza, a także propozycje D. Szczechury, A. Halora i T. Gębskiego.

MURARZY, dekarzy, zdunów, stolarzy, brukarzy, robotników niewykwalifikowanych oraz magazynierów branży budowlanej, zatrudni natchmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź - Górna. Warunki pracy i płacy do omówienia w ref. kadr, Łódź, ul. Lubelska 9/11, pokój 18. 8733-k

MGR INŻYNIERÓW - mechaników i elektroników na samodzielne stanowiska w biurach technicznych do nowych opracowań konstrukcyjnych i technologicznych, frezów, szlifow, ślusarzy, tokarzy do narzędziowni i na produkcję, galwanizatorów oraz strażników do straży przemysłowej na 12 x 24 godz. służby zatrudni Łódzkie Zakłady Radiowe, Łódź, ul. Wróblewskiego 16/18. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 9 - 12. 9067-k

DYSPOZYTORA taboru samochodowego, dyżurnego ruchu, kierownika sekcji kas, starszego księgowego, maszynistkę oraz kierowców autobusowych z I kat. prawa jazdy i konduktorów autobusowych zatrudni zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS II Oddział w Łodzi, ul. Stokowska 12. Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje samodzielna sekcja d.s. osobowych na miejscu tel. 575-53, wewn. 9 - 10. 8947-k

— **MGR INZ.** lub **INŻYNIERA MECHANIKA** lub **ENERGETYKA** na stanowisko kierownika działu technicznego,
— **AKUSTYKÓW** ze znajomością maszyn włókienniczych na stanowiska specjalistów st. technologów,
— **MGR INZ.** lub **INŻYNIERÓW** mechaników na stanowiska st. konstruktorów.

zatrudni Centralne Laboratorium Dzielniarstwa w Łodzi, ul. Piotrkowska 220, tel. 650-65 w. 18. 9219-k

INŻYNIERÓW lub techników mechaników na stanowiska st. konstruktorów do działu głównego konstruktora i do działu głównego technologa, starszych technologów, starszych konstruktorów, technologów przyrządowania, ekonomistów z wyższym wykształceniem d.s. organizacji i zarządzania z praktyką, przyją Łódzkie Zakłady Ksero-techniczne w Łodzi, ul. Nowotki 41. Warunki wynagrodzenia do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 8 - 15, ul. Nowotki 41, telef. 254-63, wewn. 124. 8748-k

MURARZY, dekarzy, zdunów i robotników niewykwalifikowanych zatrudni natchmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego nr 4 w Łodzi, ul. Lubelska 9/11. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godz. 7 - 15, pokój 48, tel. 475-72.

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej zawiadamiają o rozprawie publicznej, na której odbędzie się obrona pracy doktorskiej mgr inż. **MARII OLCZAK - KOBYZY** pt. „Przesunięcia kontaktowe w jądrach rezonansie magnetycznym rozтворów soli paramagnetycznych”. Rozprawa odbędzie się w sobotę, dnia 25 listopada 1972 roku o godz. 13.30 w Auditorium I Chemicznego Politechniki Łódzkiej, ul. Zwirki 36.

Promotor: prof. dr inż. Zbigniew Kecki (Uniwersytet Warszawski)

Recenzenci: prof. dr Edward Jozefowicz (Politechnika Łódzka)

prof. dr Zdzisław Pająk (Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu).

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w Czytelni Biblioteki Głównej, Politechniki Łódzkiej. 871-k

ZMIANA ADRESU
DZIELNICOWA PRZYCHODNIA
OBWODOWA ŁÓDŹ - GÓRNA
zawiadamia, że na okres remontu
Poradnie: „K” i Stomatologiczna
Przychodni Rejonowej nr 23
Z DNIEM 11. XI. 1972 ROKU
zostały przeniesione
z Przychodni Specjalistycznej
przy ul. Lecznicej 6
do Przychodni Rejonowej
nr 24 przy ul. Rzgowskiej 170.

9261-k

U KOGO ZGASNI ŚWIATŁO

- W dniu 17 listopada br. w godz. od 6.30 do 17. ulice: Sternicza, Ruczajska, Prądzynskiego od Polarnej do Antoniny, Czahary, Świętojańska od Pokładowej do Czahary, Wędkarska, Pogorzal, Tczewska, Koszalińska, Wyspowa, Mierzejowa, Zamulna, Chylońska, Niwelacyjna, Sportowa i przyległe.
- W dniu 19 listopada br. w godz. j.w. ulice: Brzezińska od wiaduktu PKP do Marmurowej, Spiska, Kobzowa, Radziecka, Kierpcowa, Taternicza, Janoska od Brzezińskiej do Powstańców, Krasieńskiego, Przydytka, Sawickiej, Raszynska, Regłowa, Tadeusza, Sosnowa od nr 3 do 16, Brzozowa od Strzelczyka do nr 11/13, Słowińska od Strzelczyka do nr 2, Strzelczyka od Sosnowej do nr 13, Płocka, Siedlecka, Kilińskiego od Siedleckiej do Płockiej, str. parzysta, Żeligowskiego od nr 56 do 22 Lipca.
- W dniach od 20 listopada do 25 listopada br. w godz. j.w. ulice: PKWN od nr 11 do Głównej i Nawrot od Kilińskiego do Targowej.
- W dniach od 22 do 30 listopada br. w godz. j.w. ulice: Malczewskiego, Tetmajera od Odyńca do Karpia i przyległe. 9349-k

U W A G A,
KANDYDACI NA WYŻSZĄ UCZELNIĘ

Uniwersytet Robotniczy ZMS organizuje 8-miesięczne kursy utrwalania wiedzy (przygotowawcze na wyższe uczelnie). Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat UR ZMS w Łodzi, ul. Piotrkowska 262, tel. 614-54 codziennie prócz sobót w godz. 10-18. Zapisy do 15 listopada br.

8875-k

POGODA

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie o charakterze zmiennym i przelotne opady deszczu. Temperatura od 2 do 5 st. C. Wiatry silne, w porach bardzo silne południowo-zachodnie skrecające na zachodnie, w ciągu dnia słabnące. Jutro możliwe przelotne opady, w nocy przymrozki.

Słońce zajdzie dziś o godz. 15.52, a jutro wszędzie o 6.59.

Imieniny Serafina i Wawrzynca.

Nie ma kultury tam, gdzie brak ładu, porządku i czystości

Satelita „TD-1A“ — „zamrożony“

Europejska Organizacja Badania Przestrzeni Kosmicznej (ESRO) oświadczyła, że jej naukowcy zdolni są przerwać pracę sztucznego satelity „TD-1A“ oraz ustabilizować go na dotychczasowej orbicie wskutek wprowadzenia go w ruch obrotowy wokół własnej osi. ESRO uważa, że jest to pierwsza operacja tego typu w Europie i prawdopodobnie na świecie.

„Zamrożony“ w ten sposób satelita będzie pozostawał na orbicie do chwili powzięcia decyzji o ewentualnym jego uruchomieniu w lutym przyszłego roku. Dzięki obecnej operacji baterie satelity, które są źródłem energii elektrycznej,

niebędą dla pracy jego aparatury naukowej, zachowają całą „zmagazynowaną“ energię do chwili, gdy na rozkaz z ziemi satelita rozpocznie normalną pracę.

ESRO, która zrzesza 18 krajów członkowskich, ma główną siedzibę w Darmstadt w NRF, wystrzeliła tego satelitę ważącego 500 kg 12 marca br. z amerykańskiej bazy wojskowej w Kalifornii. Zadaniem satelity było przeprowadzenie różnych eksperymentów mających na celu pomiar promieni ultrafioletowych. Początkowo zakładano, iż satelita będzie pracował tylko 6 miesięcy, obecnie rozważa się jednak przedłużenie jego pracy na dalsze 6 miesięcy — po okresie tymczasowego wyłączenia.

Dzisiaj Radio i Telewizji

PROGRAM I

WTOREK — 14 LISTOPADA

10.00 Wiad. 10.05 „Wahanie“ — fragm. 10.25 M. Ippolitow-Iwanow: „Szkiełka kaukaskie“, 10.50 „Armenia“, 11.00 Prawda i plotka o „Weselu“ — rep. lit. 11.30 Z nagrań zespołów muzycznych. 11.44 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK. 11.49 Rodzinny tor przeszkód — aud. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z krakowskiej fonoteki muz. 12.45 Różniacy kwadrans. 13.00 Zb. Turski: Sulta na tem. kurpiowskie. 13.20 Muzyka prosto spod igły. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 13.55 Uwaga niewypały. 14.00 „Wesoly Autobus“. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 Z nagrań Stefana Kamasy. 16.30 Popołudnie z młodocia. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Kupię nie kupię, posłuchać warto. 19.30 Biuro Opinia — doradca konsumenta. 19.35 Koncert. 20.00 Dziennik. 20.30 „Od polecki do sąsiadeczki“. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Przegląd wydarzeń. 21.20 „W warkocle werbli“ — słuch. 22.05 Kwadrans melodii. 22.20 Kompozytor tygodnia — W. A. Mozart. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 Trzy orkiestry — trzy style. 23.45 Kwadrans piosenek. 24.00 Wiad.

zespołu „2+1“. 14.20 Nowości wydawnictwa „Synkopa“. 14.45 Elektna szafeta. 15.00 Z twórczości Regera. 15.30 Leonid Sorinow — w setną rocznicę urodzin. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań — Ameryka Płd. 16.20 Laureaci II Festiwalu Kulturowego Zw. Zawodowców. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Utwory klarinetowe gra J. Siwiński. 17.15 Magazyn studencki. 17.35 Koncert 17.55 Aud. pt. „Słowo honoru“. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. ang. 19.30 Magazyn literacko-muzyczny. 21.16 Z nagrań solistów. 21.30 Rep. lit. pt. „Śmierć i legenda“. 21.50 Melodie rozrywkowe. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.33 Aud. Red. Społecznej. 22.45 Nowości literatury światowej. 23.08 Trybuna kompozytorów — Paryż 1972. 23.50 Wiadomości.

gram rozrywkowy (kolor) (W). 22.55 Dziennik.

PROGRAM II

17.10 Brak czy nadmiar (Wielka jest). 17.40 „O górnicze prawo“ (Historie węglem pisane). 18.10 „Blazen“ — widowisko baletowe TV CSRS. 18.45 Język rosyjski lekcja 7. 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 Glob. 20.35 „Dom nad Odrą“ (Lec pieśń przez świat) (Szczecin). 20.55 24 godziny (kolor). 21.05 „Dziecko w świecie dorosłych“. 21.45 Mały Słowniczek Kina Wersji Originalnej. 21.55 Kino Wersji Originalnej — „Ucieczka księcia de Beaufort“ — „Synne ucieczki“ cz. III, film seryjny francuski (kolor).

SRODA — PROGRAM I (PRZEDPOŁUDNIOWY)

8.25 „Początek“ — film fab. prod. radz. (W). 9.55 Historia dla klas VIII — Demokracja a rządy autorytatywne (W). 10.55 Wychowanie plastyczne dla klas VII-VIII — Jak patrzeć na rzeźbę (W). 11.55 Historia dla klas VII — Gdy naród do boju... (W). 12.45 Mechanizacja rolnictwa cz. I (z Poznania). 13.20 Mechanizacja rolnictwa cz. II (z Poznania). 13.50 Wybieramy zawod (z Katowic).

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na kieleckiej antenie. 15.00 Ekspres przez świat. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Akcja III-ci mist — rep. 15.45 Wszystkie Sonaty S. Prokofiewa. 16.20 W kręgu jazzu. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 „Kłeska“ — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Lubelska ukladanka. 18.10 Jak wam się podoba... 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 „Wczoraj“ w plonsce. 19.00 Ekspres przez świat. 19.05 „Jutro“ w plonsce. 19.20 Książka tygodnia — „Kraina najczystszej powietrza“. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Dzieła i twórcy — M. de Falla. 20.40 Lekcja jęz. niemieckiego. 20.55 Przeboje z nowych płyt. 21.30 W. A. Mozart — Uwertura do op. „Don Juan“. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 G. Rossini — „Włoszka w Algierze“. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — Simon i Garfunkel. 22.15 „Wojna i pokój“ — odc. pow. 22.45 Samby — kolysanki. 23.00 Wiersze R. Ródlawskiego. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.40 „Ring wolny“ — film fab. prod. czechosł. (W). 9.55 Język polski dla klas II lic. — Stanisław Wyspiański — „Noc listopadowa“ (W). 10.55 Język polski dla klas VI — Walenty Katajew — „Samotny biały żagiel“ (W). 16.30 Dziennik. 16.40 Wiadomości dnia (L). 17.00 Magazyn Medyczny (W). 17.30 TV Ekran Młodych. 19.10 Przypomnijmy, radzimy (W). 19.30 Dobranoc — „Jacek i Agatka“ (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 Filmy, które warto zobaczyć — „Początek“ — film fab. prod. radz. (W). 21.35 Kontakty (W). 22.05 Przeboje Charles Aznavura i innych — francuski pro-

W dniu 12 listopada 1972 r. zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, najdroższa córka, Matka i Siostra

S. + P.

ALFREDA BUJWID

z domu WEBER.

Msza święta żałobna odbędzie się w kaplicy cmentarza na Dołach, dnia 15 listopada br. o godz. 15, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrzeźni w najbliższym żalu

OJCIEC, SYN, SYNOWA, SIOSTRA I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 12 listopada 1972 r. zmarł, przeżywszy lat 81 nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Teść

S. + P.

MICHAŁ MICHAŁKIEWICZ

emeryt b. długoletni pracownik służby zdrowia.

Msza św. żałobna odbędzie się 15 listopada br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Mani, po czym nastąpi wyprowadzenie drogi nam zwłok do grobu. Powiadomiamy pogrzeźni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘCOWA, WNUCZKA, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 13 listopada 1972 r. zmarła w wieku lat 67

S. + P.

JANINA PSZCZOŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 listopada br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzymsko-kat. na Dołach, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim smutku

MAŻ, SYN, SIOSTRY I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 11 listopada 1972 roku zmarł w wieku lat 92

S. + P.

STANISŁAW KULIGOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 listopada br. o godz. 15 z kaplicy Starożytności i Kolegium z zakładu pracy, instytucji, Przyjaciół oraz Znajomym i Sąsiadom najserdeczniejsze podziękowanie składa

ZONA I RODZINA

Dnia 13 listopada 1972 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 67 nasz najukochańszy Ojciec, Dziadek i Brat

S. + P.

JÓZEF WITKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 listopada br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrzeźni w smutku

CÓRKA, WNUCZKA z MEZEM, PRAWNUCZKA, SIOSTRA I POZOSTAŁA RODZINA

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach żałobnych

S. + P.

TADEUSZA MŁOTKIEWICZA

z w szczególności: przewleknemu ks. M. Skarbkowi, Kierownikowi, Koleżankom i Kolegom z zakładu pracy, instytucji, Przyjaciółom oraz Znajomym i Sąsiadom najserdeczniejsze podziękowanie składa

ZONA z RODZINĄ

PODZIĘKOWANIE

Wyrażam szczerze słowa podziękowania Dyrekcji Zarządu Dróg i Mostów, Koleżankom i Kolegom, Rodzinie, Znajomym, którzy w dniu 6 września 1972 roku przybyli tak licznie na cmentarz by pożegnać mego ukochanego

MĘŻA

ZBIGNIEWA ZAWISZEWSKIEGO

ZONA

MATKI

składają:

KIEROWNICTWO, RADA ZAKŁADOWA oraz PRACOWNICY PAŃSTWOWEGO DOMU MAŁYCH DZIECI

3 x 300

to 3 razy po 300 zł (w bonach towarowych), które może wylosować każdy, kto nadesłanie do redakcji hasło stanowiące ostateczne rozwiązanie poniższej krzyżówki. Życzymy miłej rozrywki!

Krzyżówka nr 4

POZIOMO: 1. Pełniący dyżur, 5. Jar, wawóz, 6. Zapada w sądzę, 9. Dawno nie padało, 10. Dużo czasu, 11. Motyka ogrodowa, 13. Nie zawsze jest soba, 15. Oprawca, 17. Rodzaj łódki, 18. Nierób, galgan, 19. Domena Morfeusza, 21. Z deszczu pod nia, 23. Łódzka drużyna sportowa, 26. Lampa błyskowa, 27.

Kraj i jezioro w Afryce, 28. Atrybut Charlie Chaplina, 29. Najazd zbrojny. **PIONOWO:** 1. Podnosi w porcie, 2. Pierwszy młyn, 3. Grała w „Czterech pancernych“, 4. Niedokrwiłość, 5. Do zębów i obuwia, 6. Część paleńska, 7. Przeciwnik Don Kichota, 12. Część rakiety, 14. Goździk, 15.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
A												
B												
C												
D												
E												
F												
G												
H												
I												
J												
K												
L												
M												

Ptāk śpiewający, 16. Dźwięk, 17. Kreśli nożka, 20. Smutny utwór, 22. Nieczysta sprawa, 23. Do wieszania bielizny, 24. Bohater spod Troi, 25. Siano w młodoci.

PO ROZWIĄZANIU KRZYŻÓWKI ODCZYTAĆ NALEŻY NASTĘPUJĄCY SZYFR:
A-1, C-10, A-3, C-2, A-13, H-1, G-9, A-12, E-2, J-1, C-4, G-5, J-5, L-1, F-6, G-1, K-11, E-7, F-10, B-11, D-3, L-7, C-1, H-7, L-5, M-11, K-13, M-1, L-9.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło), nadesłać należy pod adresem „DL“, z dopiskiem na kopertach (kartach) „3 x 300. Krzyżówka nr 4“. Do rozwiązania dołączyc wycięty z diagramu znaczek. Termin — 3 dni.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 1:

POZIOMO: Uniwersal, anoda, radiogram, efekt, Paritta, wrona, dyktando, konfekcja, krzem, Jadwiga.

PIONOWO: ukrop, indor, epoki, sarna, lameta, wole, karton, Adyga, tata, tango, golf, wrak, obój, pokój, przód, kumki, Misza.

Zaszyfrowane hasło brzmi: „PDT UNIWERSAL ZAPRASZA“.

NAGRODY (bony towarowe po 300 zł) wylosowali: **ELŻBIETA MARCZAK**, Pabianice, ul. P. Skargi 29/12, **DANIELA MICHAŁSKA**, Łódź, ul. Traktorowa 92a, **STANISŁAW DRYZNER**, Łęczycza, ul. Mickiewicza 98.

Nagrody są do odebrania w PDT „Uniwersal“, Plac Niepodległości 4, III piętro, pokój nr 11, w godzinach od 8 do 16.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Muzyczne pocztówki bałtyckie. 10.25 Litwycze krajo-brazy Hansa Cibulki. 10.55 Kompozytor tygodnia — W. A. Mozart. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z. Traczyk — śpiewa pieśń S. Rachmaninowa. 12.40 Komunikaty. 12.45 „Ex navicula navis“ — magazyn histor. 13.05 Z fonoteki melomana. 13.40 „Siedmiu wspaniałych“ — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Kwadrans dla

TOTO-LOTEK

14, 15, 34, 35, 45, 49
dod. 4

15, 20, 26, 28, 35, 36
dod. 33

KONCÓWKA BANDEROLI 8279

„KUKULECZKA“

3, 6, 7, 9, 15, 28
dod. 32

Maj Sjöwall i Per Wahlöo

ŚMIĘTACY ŚIE POLICJANT

TEUM: MARIA OLSZAŃSKA

Przez cały czas, gdy opowiadał, siedziała bez ruchu i nieprzerwanie wpatrywała się w niego. Opuścił niektóre szczegóły, na ogół jednak przedstawił przebieg wydarzeń w takiej mierze, w jakiej udało im się go zrekonstruować. Gdy skończył, Asa powiedziała:

— A dokąd udawał się Ake? Dlaczego jechał tym właśnie autobusem?

Kollberg zerknął na Martina Becka i powiedział:

— Mieliliśmy nadzieję, że się tego od ciebie dowiemy. Asa Torell potrząsnęła głową.

— Pojęcia nie mam.

— A wiesz, co on robił wcześniej tego dnia? — spytał Martin Beck.

Spojrzała na niego ze zdziwieniem.

— Tego nie wiesz? Cały dzień pracował. A jaką miał pracę, to chyba wy powiniście wiedzieć.

Martin Beck wahał się przez moment, potem powiedział:

— Po raz ostatni w życiu widziałem go w piątek. Wstąpił na chwilę przed południem.

Asa wstała, przeszła kilka kroków. Potem zwróciła się ku niemu.

— Ależ on pracował i w sobotę, i w poniedziałek. Razem wyszliśmy z domu w poniedziałek rano. A ty — też nie widziałeś Akego w poniedziałek?

Wpatrywała się w Kollberga, który potrząsnął głową i zaczął się zastanawiać.

— Mówił, że jedzie do Västbergi — spytał Kollberg — czy, że jedzie na Kongsholwgatan?

— Nie — powiedziała Asa po chwili namysłu — nie takiego nie mówił. I to chyba sprawę wyjaśnia. Miał coś do zrobienia w mieście.

— Wspominałaś, że i w sobotę pracował? — upewnił się Martin Beck.

Skinęła głową.

— Tak, ale nie cały dzień. Rano wyszliśmy razem. Skończyłam o pierwszej i wróciłam prosto do domu. Ake przyjechał zaraz po mnie. Porobił zakupy. W niedzielę miał wolne. Cały dzień byliśmy razem.

Znowu usiadła w fotelu, spłóciła ręce na podciągniętych kolanach i zagryzła wargi.

— A nie mówił ci, czym się zajmuje? — spytał Kollberg.

Potrząsnęła głową.

— Nie miał w ogóle zwyczaju opowiadać o swojej pracy? — dorzucił Martin Beck.

— Owszem. Zawsze sobie wszystko mówiliśmy. Ale nie w ostatnich czasach. O tej ostatniej pracy nie mi nie mówił. Dziwnie mi się nawet wydawało, że nie nie opowiada. Bo zwykle omawiał różne sprawy, zwłaszcza gdy były trudne i zakłócone. Ale może nie mógł...

Urwała i dodała nieco podniesionym głosem:

— A dlaczego o to wypytujecie? Jesteście jego przełożonymi. Jeżeli próbujecie wybadać, czy zdradzał mi tajemnice policyjne, to mogę was zapewnić, że nie. W ciągu ostatnich trzech tygodni słowem o swojej pracy nie wspomniał.

— Rzecz w tym, że nie by nie miał do opowiadania — uspokajająco wtrącił Kollberg. — Ostatnie trzy tygodnie były niezwykle ubogie w wydarzenia, prawdę mówiąc nie tak wiele mieliśmy do roboty.

Asa Torell spojrzała na niego ze zdumieniem.

— Jak możesz tak twierdzić! Ake miał ogromnie dużo roboty. W ostatnich czasach pracował właściwie całą dobę bez przerwy.

XIV

Rönn ziewając spojrzał na zegarek. A potem w kierunku łóżka, na którym leżała osoba całkowicie spowita w bandaż. Następnie oddał się obserwacji skomplikowanej aparatury, niezbędnej widać dla utrzymania ranego przy życiu, i impertynencjonalnej pielęgniarce w średnim wieku, mającej za zadanie kontrolować, czy wszystko działa prawidłowo. Teraz właśnie zmieniała opróżnioną butlę do kroplówki. Ruchy jej były szybkie i precyzyjne, a sposób, w jaki wykonywała różne czynności, świadczył o wieloletniej wprawie i godnej podziwu planowości ruchów.

Rönn westchnął i znowu ziewnął pod osłoną ręki. Pielęgniarka natychmiast to zauważyła i obrzuciła go szybkim niechętnym spojrzeniem.

Rönn zbyt wiele godzin przesiedział w tej antyseptycznej izolacji o nagich białych ścianach i żółtym oświetleniu lub też spędził je na krzącaniu po korytarzu przed salą operacyjną.